

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 36 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Płohna, ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francyi. w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

W roku 1897 felieton nasz wypełni jedno wielkie nazwisko:

Henryka Sienkiewicza.

To starezy za cały i najlepszy program Rozpoczęliśmy druk obyczajowej powieści znakomitego pisarza naszego, osnutej na tle kosmopolitycznego życia na Rivierze p. t.

„NA JASNYM BRZEGU“.

Po jej ukończeniu drukować będziemy wielką historyczną powieść Henryka Sienkiewicza:

„KRZYŻACY“

Nowo przybywający prenumeratorowie mogą otrzymać początek powieści.

W celu jednak ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie przedpłaty.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość ra- czyl Najwyższem piśmie odręczenem z dnia 16 stycznia b. r. nadać najmiłościwiej dzie- dniczemu członkowi Izby panów i podkomo- rzemu dr. Karolowi z Brzezia hr. Laneko- roniowskiemu godność tajnego rady, z uwol- nieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość ra- czyl podpisanym najwyżej dyplomem nadać najmiłościwiej radey nadwornemu i ministe- ryalnemu w Ministerstwie ces. i król. Domu oraz spraw zagranicznych dr. Franciszkowi Riedenu-Riedlowi tytuł barona.

Obwieszczenie

e. k. Namiestnictwa z dnia 19 stycznia b. r. do l. 5781 w przedmiocie zakazu wprowadzania do Czech odtuwaaczy i świń z niektórych powiatów Galicyi, zarazą pyskowo-racicową zapowietrzonych, zamieszczone jest w „Dzien- niku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 21 stycznia

Mowa JE. Pana Ministra handlu br. Głanza,

wygłoszona w dyskusji nad etatem swojego wydziału rządowego.

(Dokończenie)

W interpelacyi wystosowanej do mnie pan poseł Ebenhoch żąda rozszerzenia spo- czynku niedzielnego w służbie pocztowej i telegraficznej. Wysokiej Izbie wiadomo, że ad- ministracya poczty i telegrafów nie ociągała się uregulować spoczynku niedzielnego w swo- im zakresie służby. Od r. 1883 ograniczono służbę niedzielną w stałych urzędach poczt- owych stosownie do warunków miejscowych i służbowych, a od r. 1884 ze względu na po-

łączenie służby pocztowej z telegraficzną i wynikającą stąd jednostajność służby wyko- nawczej na wszystkich stacyach jest w mocy rozporządzenie, że w urzędach pocztowych z o- graniczonym czasem doby dziennej można odbywać służbę tylko w pewnych godzinach przedpołudniowych i w pewnych godzinach popołudniowych. Przez zaprowadzenie regu- larnej kolei w zmianie osób i ograniczenie roznoszenia listów uczyniono i to, że rozliczna służba zakładów pocztowych i telegraficznych uczestniczy w spoczynku niedzielnym. W wy- wodach tej interpelacyi wspomniano też o wychowawczym pierwiastku, który można by przypisać stopniowemu rozwinięciu spoczynku niedzielnego w służbie pocztowej i telegraficznej. Chociaż wywody te w pewnym sensie są trafne, zachodzi jednak pytanie, koby tu- taj miał być wychowującym, a kto wycho- wywanym; czy służba miała by regulamino- wać interesu ruchu, czy też interesu ruchu miały by być granicą i miarą zorganizowania służby. (Bardzo słusznie! z lewicy).

Jeszcze słów kilka o dezycyderatach roz- liczniejszego niższego personelu, który pozostaje w służbie zakładów pocztowych i telegraficz- nych. Życzenia są dwojakie: odnoszą się do uzyskania wyższych korzyści materyalnych, a w pewnych kategoriach do zdobycia pewnej dy- stynkcyi zewnętrznej. Ponieważ ustawy z r. 1889 zasadniczo uznano lepsze traktowanie pe- wnych kategoriż woźnych pocztowych i tele- graficznych ze względu na ich służbę trud- niejszą i połączone z większą odpowiedzial- nością, przy wejściu zaś w życie ustawy o prowizorycznem uregulowaniu plac woźnych wogóle postradają to stanowisko przedniejsze, przeto ostatecznie trudno będzie zaprzeczyć, że owe dezycyderaty woźnych nie przekraczają granicy, za którą przemawia ciągłość i także słuszność. Mogę przeto powtórzyć to tylko, co już i w komisyi budżetowej po rozmowie z

Ministrem skarbu powiedziałem, że jest szcze- ra chęć i nadzieja, iż życzenia tych katego- ryż służby co do polepszenia jej doli mate- ryjalnej będzie można wziąć pod rozwagę. (Brauco, bravo).

Imna, w rozprawach budżetowych często powtarzająca się kwestya odnosi się do re- formy służby pocztowej po wsiach. Zarządzone w tym względzie dochodzenia i studia w cią- gu roku ubiegłego streściły się w zarys pro- gramu dla przyszłej organizacyi służby po- cztowej po wsiach. Zarys ten może przejść jeszcze niejedną zmianę, zanim będzie gotów do praktycznego zastosowania; ale dwu zasa- dniczych punktów koniecznie trzymać się wy- padnie: polepszenia materyalnego bytu i spo- łecznego stanowiska nietylko pocztmistrzów wiejskich, lecz i ekspedytorów wojskowych, i zniesienia opłat za roznoszenie listów. (Hu- czne brauco.) Z góry było rzeczą jasną, że przeprowadzenie takiego programu wymagać będzie bardzo znacznych nowych wydatków, i praeuje się obecnie nad wyjaśnieniem tego punktu i obrachowaniem tych nowych wy- datków w liczbach, co ze względu na rozma- itość okoliczności w poszczególnych powiatach i prowincjach, tudzież ze względu na przeo- brażenie całej podstawy szematu plac jest ro- botą trudną i poniekąd żmudną. Nowych wy- datków, które wynikną z tej reformy, nie bę- dzie można pokryć z bieżących dochodów po- cztowych, owszem trzeba będzie poszukać na ich pokrycie nowych źródeł dochodów. Wy- soka Izba z tego krótkiego przedstawienia rzeczy nabierze przekonania, że sprawa refor- my poczt wiejskich wyszła już ze stadyum teoretycznych rozpraw o konieczności zrefor- mowania tej gałęzi administracyi, i że kwe- stya ta, choć dziś nie dojrzała jeszcze do o- statecznego orzeczenia, jest jednak na drodze ku temu.

Najmłodszem dzieckiem techniczno-admi-

OSTATNI RZYMIANIE

TEODOR HESKE-CHOŃSKI

POWIEŚĆ

Z CZASÓW TEODOZYUSZA WIELKIEGO

XXII.

(Ciąg dalszy).

Fabrycysz, zeskokczywszy z konia, rzu- cił się przed tym mędzem w proch ulicy.

— Czy wiadomości szpiegów są praw- dziwe? — rozbrzniał głos twardy.

— Ty wiesz, boski i wieczny panie — odrzekł Fabrycysz, podnosząc się z kolana.

Zamilkł, stał bowiem przed Teodozyn- szem, któremu odpowiadało się tylko na za- pytania.

— Zatrzymać pochód! — rozkazał im- perator.

Trebacze rozbiegli się na dwie strony.

— Czy przednia straż Arbogasta broni przystępu do gór? — odezwał się Teodo- zysz.

— Balwochwalczy rozłożyli się obozem po drugiej stronie Alp — mówił Fabri- cysz. — Zakryci okopami, czują się tak bezpiecznie, iż nie rozstawili straży po tej stronie. Można się przypatrzeć zbliska ich stanowisku.

W dwie godziny potem pięło się ośmiu mędzów po tych sanych skałach, po których się Fabrycysz wdarł na szczyt wzgórze i ten sam okrzyk zachwytu powitał obraz, jaki się oczom doświadczonych wojowników odsłonił.

Obok Teodozyusza znajdowali się gło- wniejsi wodzowie wschodnich prefektur. Był z nim stary Gajnas i waleczny Bakuryusz, Wandal Styliko, mąż jego siostrzenicy Sere- ny, Saul i młody Alaryk. Wszyscy ci bar- barzyńcy mieli na sobie strój rzymski. Je-

dyny Alaryk, ośmastoletni książę Gotów, nie zdjął z szyszaka orlich skrzydeł ger- mańskiego pana i nie przebrał się w tuni- kę.

Długo milczeli wodzowie. I oni dostrze- gli obwarowany obóz Arbogasta, wieże, ma- szyny polowe, ustawione na nasypach.

— Czeka nas ciężka robota — ode- zwał się pierwszy Bakuryusz.

— Ten stary wilk okopał się, jak bor- suk — rzekł Styliko.

— I żołnierzowi pozwolił wypocząć — wtrącił Gajnas.

Teodozysz, skrzyżowawszy ręce na pier- siach, rozglądał się w położeniu. Góry nie były w tem miejscu ani wysokie, ani strome. Zlewały się one łagodną linią z płaszczyzną, ciągnącą się aż do Akwilei. Przeprawa woj- ska nie przedstawiała żadnych trudności. Można było spaść w dolinę trzema szeroki- mi, wygodnymi przesmykami.

Wodząc wzrokiem wokoło, układał im- perator plan bitwy. Jego sucha, wygolona twarz unieruchomiło skupienie. Był tak swo- jemi myślami zajęty, że nie słyszał nawet uwag wodzów. Czasem tylko błysnęły duże, czarne oczy żywiej i drgnęły wąskie, zwarte usta.

Nagle sfałdowało się jego wysokie czoło.

— Jowisz? — zapytał wskazując ręką na białą postać, która świeciła na szczycie góry sąsiedniej.

— Wszystkie wierzchołki Alp Julijskich zbezcześił Flawianus posągami tego demona — odpowiedział Fabrycysz.

Teodozysz odchrząknął, jakby go coś dusiło. Zwrócił się do swoich podkomendnych i rzekł:

— Dzień jutrzejszy będzie dniem modli- twy i wypozyunku. Pojutrze przekroczy Fabri- cysz z Hunami i Saraceniami góry i oczyści bramy doliny. Za wojewodą pójdzie komes Gajnas z Gotami. Gdyby Arbogast przeszedł szereg Gotów, dopełni je komes Bakuryusz Iberami.

— A Rzymianie?
Wodzowie obejrzeni się zdziwieni.

Pytanie to rzucił młody Alaryk, który stał oparty plecami o skałę.

— Pytam, jaką część okrutnego dzieła przeznaczasz dla swoich legionów, imperato- rze rzymski. Wszakże pojutrze mają się roz- strzygnąć losy państwa rzymskiego?

Twarz Teodozyusza oblał ciemny rumie- niec. Drgało w niej wszystko: powieki, nozdrza, usta, broda.

— Milcz! — krzyknął, chwytając za sztylet.

Lecz Alaryk nie zmienił nawet po- stawy.

— Gniewem swoim mnie nie s —

odrzekł spokojnie — albowiem nie jestem twoim sługą. Na twój lichy sztylet rzymski mam dobry miecz gocki. Pytam, jako przy- szły król narodu, który przelewał od kilku pokoleń krew za sławę splotniałego imienia rzymskiego. Dlaczego mają moi ziomkowie ginąć zawsze w pierwszym szeregu? Ty wiesz, że zwycięstwo nad Arbogastem będzie kłeską Gotów. Poślij na pierwsze strzały Franków swoje legiony. Godziwa, by Rzymianie otwo- rzili bój za imperatora rzymskiego.

Teodozysz trząsał się na całym cieie. Jego znana powszechnie popędliwość nie zno- siła najmniejszego oporu. Życie tysięcy ludzi poświęcał swemu gniewowi, a wobec tego młodzieńca czuł się niemocnym.

— Nie masz prawa do zabierania głosu w radzie wodzów. Nie jesteś królem — wy- rzekł głosem bezdźwięcznym.

— Czy chcesz, żeby się to jeszcze dziś stało? — zawałał Alaryk, podnosząc głowę dumnie.

Teodozysz pobladł.

Książę nie przechwał się bez podsta- wy. Już kilkakrotnie ofiarowali mu Gotowie koronę, lecz on nie przyjął jej przez wzgląd na sędziwego króla. Zależało tylko od niego sięgnąć po berło i buławę i zerwać umowę, zawartą z imperatorem. Przysięga poprzed- nika nie obowiązywała następcy.

— Książę! — odezwał się teraz Fabri- cysz. — Z nieba spogląda na nas Chrystus i kona po raz wtóry na krzyżu, umęczony

niezgodą swojej oweczarni. Nie zapominaj- cie, że w waszych ręku spooczywają losy naszej świętej wiary. Z Arbogastem idą demony pogańskie; nas prowadzi Bóg praw- dziwy.

Wojewoda zgiął kolano przed księciem.

— Nie powstrzymujcie tryumfu Chry- stusa! — prosił.

Alaryk wahał się. I on był chrześcia- ninem, chociaż wyznawał herezję Aryusza, zaniesioną do Gotów przez kapłanów, których zwolennicy św. Atanazego wypędzili z granic cesarstwa.

Westchnął i rzekł:

— Krew mego ludu zrosi pojutrze ob- ficie tę nieszczęsną dolinę, lecz niech się dzieje wola Boża.

Śłońce zachodziło właśnie za górami, otoczone wieńcem purpurowych obłoków. Ró- żowy odbłask pomalował wszystkie szczyty, rozpostarł się nad doliną, przeglądał się w wo- dach rzeki.

— Po raz ostatni! — zawałał Alaryk. — Przysięgam na prochy królów gockich, że krew mego ludu popłynie po raz ostatni za sławę imienia rzymskiego!

XXIII.

W głębi doliny stał Arbogast, otoczony swoją świtą. Ze szczytu namiotu zwieszała się długa, czerwona wstęga — znak wojny; nad głową króla powiewał sztandar purpurowy — znak bitwy.

Z prawica na rekojesci miecza, milczą- cy, skupiony, ogarniał stary wódz po raz o- statni w zrokiem badawczym szyk bojowy. Naj- mniejsza zmarszczka nie sfałdowała jego czo- ła. Był zadowolony.

Przed nim, w dwunastu szeregach, uło- żonych w warcabnie, przecięła piechota sprzy- miczonych z Rzymem Franków całą równi- nę, poczawszy od rzeki Frigidus, aż do stóp gór; przy nim, na tej samej linii, na prawo i lewo, błyszczały na wysokich nasypach ol- brzymie kasze a za nim, strzegąc obozu i ta- boru, rozwinięła się jazda galijska. Prawe skrzy-

46 kościołów farynych, 37 filialnych i kaplic, 79 księży i 263.247 katolików. Udział biskupstwa w Austrii położony (na Śląsku austriackim), obejmuje 12 dekanatów, 100 kościołów parafialnych, 46 filialnych, 189 księży i 317.500 wiernych. Całe biskupstwo obejmuje zatem: 2.713.017 katolików, 888 kościołów parafialnych, 555 filialnych i kaplic i 1322 księży. Liczba dzieci katolickich do szkoły uczęszczających, wynosi 467.708.

— **Wykluczenie żydów.** Z Wiednia telegrafują do *Dziennika*: Sejm dolno-austriacki na wczorajszym posiedzeniu wieczornem uchwalił nie przyjmować do zajęcia w stenograficznem biurze sejmowem stenografów żydów. Obecnie jest w tem biurze zajętych 10 stenografów: 9 żydów i 1 katolik.

— **Książęta Imeretyńscy.** W dziele heraldycznym „Russkaja rodosłownaja kniga“ znajduje się obszerny rodowód książąt Imeretyńskich, z którego wyjmujemy szczególności następujące: Książęta Imeretyńscy — jak głosi rodowód, ułożony przez króla gruzińskiego Waktanga V — wywodzą się od króla Dawida i od wieku VIII dzielą się na cztery linie:

Linie te są: I — książęta Gruzini, II — książęta Imeretyńscy, III — książęta Bagration Mucrańscy, IV — książęta Bagration-Dawidowy.

Salomon II, ostatni król Imeretii, panował do roku 1810, w którym państwo to wcielone zostało do Rosji. Król ten był pięćdziesiątym drugim panującym ze swej dynastii.

Wnuk króla Salomona II, książę Konstanty Imeretyński, generał-major wojsk rosyjskich, żonaty z księżniczką Abachidze, jest ojcem obecnego gen.-gubernatora warszawskiego księcia Aleksandra Konstantynowicza Imeretyńskiego, którego małżonką jest z domu hrabianką Anną Aleksandrowną Mordwinową.

Dodać należy, że matka księżnej Anny Aleksandrownej rodzi się z hr. Tołstojowej, krewnej s. p. księżnej Konstantowej z hr. Tołstojów Lubomińskiej, zmarłej przed kilkunastu laty w Warszawie.

— **Przestrogi Koranu.** Wspominaliśmy już o francuskim deputowanym dr. Grenier, który przyjął wiarę Mahometa. Jest on w parlamencie francuskim przedmiotem ogólnej uwagi, i nie rzadko wesołości, kiedy naprzykład wchodzi na schody, całuje stopnie, myje ręce podczas posiadzenia, w oznaczonych przez przepisy religijne chwilach pada na ziemię etc. etc. Alfred Capus, felietonista *Figara*, zamieszcza przepisy Koranu pod adresem dr. Greniera. Przycieczymy niektóre przez wzgląd na cechujący je humor. 1. Jeżeli jesteś uczniem Mahometa i wiernym wyznawcą Allaha, unikaj okrywania się śmiešnością, bo śmieśność ta spadnie w części na Mahometa i Allaha. 2. Nie zjadaj kurzu ze wszystkich miejsc w których go znajdujesz, bo nie wiadomo, co można znaleźć w takim kurzu. Jeden Allah tylko może wiedzieć. 3. Nie porzucaj religii ojców i nie przyjmuj innej, pod pozorem, że strój przypada ci lepiej do gustu. 4. Allah nie przywiązuje najmniejszej wagi do szeregów toalety a Mahomet byłby prorokiem, nawet gdyby chodził we fraku. 5. Słusznie czynisz, pogardzając opinią, ale skoro nią pogardzasz, zastanów się, czy czynisz to w obawie skandalu, czy aby go wywołać i t. d.

Notatki literacko-artystyczne.

Posiedzenie grona konserwatorów Galicyi zachodniej odbyło się w dniu 15 grudnia z. r. pod przewodnictwem prof. dr. Maryana Sokołowskiego.

Przewodniczący zwraca uwagę na potrzebę istnienia w kościołach objaśnień, chociażby drukowanych na małych kartkach, któreby się sprzedawały publiczności, o znajdujących się w nich zabytkach i radby, by przyszłe Towarzystwo miłośników Krakowa tem się zajęło.

Przewodniczący zaznacza po zbadaniu obrazów z kościoła św. Idziego, że trudno je restaurować, za dużo w nich braków za dużo trzeba by dodać, a w ten sposób zmieniłoby się ich charakter — należy tylko je odczyścić i ponaklejać.

Kons. Hendel wyjaśnia, że restauracja ram do obrazów Kulmbacha w kościele N. Maryi Panny pozostaje w związku z restauracją kaplicy św. Jana i rzuca myśl, czyby tryptyku Kulmbachowskiego nie dać do głównego w tej kaplicy ołtarza. Grono postanowiło tę myśl gorąco poprzeć, zwłaszcza, że sklepienie dochowało się dawniejsze, a obecny ołtarz marmurowy powstał późno w wieku XVIII. Ten ostatni ołtarz byłby się w takim razie przeniósł do zakrystyi.

Kons. Demetrykiewicz składa obszernie sprawozdanie ze swoich podróży urzędowych, w powiatach niskim, bocheńskim i rzeszowskim.

Sprawozdanie to będzie pomieszczone w komunikacie grona w całości. Konserwator zwrócił między innymi szczególną uwagę na stan zamku w Wiśnicz. Wspaniałe te ruiny, najpiękniejsze w zachodniej części kraju ulegają zniszczeniu; ocalić od niego zdołałoby jedynie kupno na rzecz kraju.

Dyr. Łuszczkiewicz przedkłada opis kościoła w Komorowicach pod Białą, nadesłany przez ks. Fleischera, proboszcza, wykazującego potrze-

bę niektórych restauracji. — Odstąpiono właścicielowi konserwatorowi.

Wszelkie pisma przeznaczone do grona kons. nprasza się przesyłać na ręce sekretarza grona dr. Stanisława Krzyżanowskiego. Kraków, Karmelicka 35. I.

Z teatru. „Szkłana góra“ słynna baśń sceniczna ze śpiewami i tańcami w 5 obrazach Zygmunta Sarneckiego, z muzyką Michała Hertzta, która w przeszłym roku w Krakowie olbrzymim cieszyła się powodzeniem, gdyż blisko 50 razy ją tam grano — przedstawioną będzie jutro, w piątek i na lwowskiej scenie a ponieważ sztuka ta wymaga wielkiej wystawy, przeto dyrekcja poczyniła wszelkie starania, ażeby rzecz tę wystawić z całą okazałością.

Nowe dekoracje — kostiumy rozmaite do efektów scenicznych, potrzebne rekwizyta, wszystko to wykonane podług oryginalnych wzorów.

W przedstawieniu tem bierze udział prawie cały personal teatru a reżyseruje p. Żelazowski.

W przyszłym tygodniu usłyszymy Żeleńskiego „Gopłanę“ z udziałem pań: Camilowej, Strassern, Kasprowiczowej, Korolewicz, Bohuss, Kliszewskiej oraz pp. Myszugi, Górskiego, Orzelskiego i t. d.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcją dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś w czwartek po raz drugi „Powrót taty“, opera w 3 obrazach Henryka Jareckiego.

Rozpocznie: „Jaś i Małgosia“, opera w 3 aktach E. Humperdincka.

W piątek po raz pierwszy „Szkłana góra“ baśń w 5 obrazach Zygmunta Sarneckiego, Muzyka Michała Hertzta.

W sobotę popołudniu o 3 dla młodzieży szkolnej „Izrael na puszczy“ dramat w 5 aktach Łętowskiego.

Wieczorem po raz trzeci „Powrót taty“, opera w 3 obr. Henryka Jareckiego.

Rozpocznie: „Jaś i Małgosia“, opera w 3 aktach, w 5 obrazach Humperdincka.

W niedzielę po połud. o 3 „Popychadło“, komedia w 4 aktach Jana Sztukiewicza.

Wieczorem o godzinie pół do 8 „Czarodziej z nad Nilu“, opera komiczna w 3 aktach Herberta.

W poniedziałek po raz drugi „Szkłana góra“, baśń w 3 aktach, 5 obrazach Z. Sarneckiego.

We wtorek po raz 4 „Powrót taty“, opera w 3 obrazach Henryka Jareckiego, oraz „Jaś i Małgosia“, opera w 3 aktach Humperdincka.

We środę po raz trzeci „Szkłana góra“, baśń w 5 obrazach Z. Sarneckiego.

Henryka Sienkiewicza obrazek sceniczny „Muszę odpocząć“, zamieszczony w nrze *Kurjera Codziennego*, poświęcony jubileuszowi Bolesława Prusa, podaje w feljetonie wczorajszego numeru praska *Politik*, w tłumaczeniu niemieckiem, dokonaniem przez S. Horowitza.

„Wiadomości artystyczne“. Pod tym tytułem pojawił się II zeszyt nowego wydawnictwa, które ma zapełnić dotkliwy brak u nas pisma, poświęconego wyłącznie muzyce, teatrowi, literaturze i sztuce. Redakcją kieruje znany muzyk-kompozytor prof. M. Soltys. Zeszyt II zawiera bardzo obfity materiał sprawozdawczy z bieżących nowości, a niemniej sporą wiązankę wiadomości artystycznych, ze szczególnem uwzględnieniem artystów polskich, ich utworów i popisów za granicą. O nowym dwutygodniku, który zaleca się już teraz jak najlepiej, będziemy mieli zapewne niebawem sposobność pomówić obszerniej.

Schubert. Z końcem miesiąca Wiedeń obchodzić będzie uroczyste 100-letnią datę urodzin jednego ze swych najznakomitszych synów, bo nieśmiertelnego twórcy pieśni niemieckiej Schuberta. Ilek w tem jednem nazwisku mieści się melodi, uczucia, poezji i czaru! W Wiedniu urządzono wystawę.

Wczoraj przed południem Naji. Pan otworzył wystawę Schuberta w salach Künstlerhausu, przyczem w przemówieniu swem zaznaczył, że uroczystość ta jest prawdziwie austriacką. Schubert, przedstawiciel najczystszej sztuki, twórca najszlachetniejszych melodji, należy wprawdzie do całego cywilizowanego świata, ale Austria ma prawo z dumą uważać go za swego, a szczególnie Wiedeń słusznie go może nazywać jednym z największych swych synów. Te słowa cesarskie przyjęto z wielkim zapalem.

Głosy publiczne.

Podziękowanie.

Komitet herbaciarni składa serdeczne podziękowanie śpiewakom i artystom dramatycznym, którzy d. 30 grudnia r. z. wzięli udział w przedstawieniu na dochód herbaciarni dla ubogich, a mianowicie: p. Jareckiemu za łaskawe akompaniowanie, paniom Strassern, Korolewicz, Bohussównie, pp. Górskiemu i Orzelskiemu za prześli-

czne wykonanie części wokalne, jak niemniej artystom dramatycznym pod znakomitą reżyserją p. Żelazowskiego, za koncertowe odegranie komedyi Labiche'a p. t.: „Polowanie na ziębiów“. Przedewszystkiem dank się należy dyrekcji teatru hr. Skarbka, która ofiarowując ten wieczór, umożliwiła komitetowi otwarcie drugiej herbaciarni dla ubogich. Imieniem tych głodnych i zziębniętych serdecznie „Bóg zapłać“.

Przewodnicząca komitetu *M. Michalska.*

Koło pań Towarzystwa Szkoły ludowej we Lwowie, składa niniejszem serdeczne podziękowanie redakcji *Malego Świata*, która cały czysty dochód z numeru pamiątkowego, wydanego w 200 rocznicę śmierci króla Jana III, a zakupionego przez Radę miasta Lwowa, w kwocie 102 zł. 78 ct., złożyła na cele Towarzystwa. Oprócz tego ofiarowała redakcja *Malego Świata* 1200 egzemplarzy tegoż numeru bezpłatnie dla najuboższej dziatwy szkolnej, za które osobno składamy serdeczne „Bóg zapłać“.

Tadeuszowa Skatłowska.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Spółki rolnicze.

Ostatnimi czasy poruszano znowu parę razy w naszych kołach ziemianńskich kwestję założenia spółki handlowo-komisowej zbożem i wogóle produktami rolnymi. Do tego zmierział wniosek p. Kornela Paygerta, przedłożony na drugiem posiedzeniu XXXI. Walnego zgromadzenia rady ogólnej naszego Towarzystwa gospodarczego w dniu 3 marca r. z. przez oddział podolski Towarzystwa. Nad tem zastanawiała się niedawno, o ile nam wiadomo, fachowa ankieta zwołana w tym celu przez komitet Towarzystwa gospodarczego.

Gdy i zagranicą kwestya spółek dla zbytu produktów rolnych jest obecnie wciąż na porządku dziennym, chcemy zapoznać czytelników *Gazety Lwowskiej* z doświadczeniami w tym kierunku porobionemi.

Spółki dla sprzedaży produktów rolnych, zwłaszcza zboża, są najwzrostającą, jaką przybrała asocjacja w zakresie produkcji rolniej. Nierównie wcześniej rozwinęły się rolnicze spółki konsumcyjne, mające na celu nabywanie wspólnemi siłami potrzebnych dla rolnika: nasion, sprzętów, maszyn, nawozów i innych produktów; dalej rolnicze spółki, stowarzyszenia i kasy kredytowe i zaliczkowe, a nawet (w pewnych kierunkach na przykład dla produktów nabiałowych) rolnicze spółki produkcyjne.

Spółki dla sprzedaży produktów rolnych, a zwłaszcza zboża, są może najtrudniejszą do zorganizowania formą asocjacji rolniczej, a najlepszymi dowodami na to podzielone dotąd zdania w kołach fachowych co do sposobu organizacji takich spółek i nieudane próby robione w różnych krajach, nawet i u nas.

W Ameryce północnej, jak wiadomo, rozwinęły się niezmiernie spółki rolnicze i nie ulega wątpliwości, że nigdyby ani eksport zboża amerykańskiego, ani eksport owoców do Europy nie przybrały takich dla produkcji europejskiej groźnych rozmiarów, gdyby nie pracowali nad tem połączeniemi siłami rolnicy i wielki handel. Produkcyja amerykańska rozwinęła już wczesnie u siebie, system spichrzów zbożowych „silo“ zwanych, położonych przy szynach kolejowych lub drogach wodnych, a połączonych z elewatorami (Grain-Elevators), które umożliwiają składowanie, czyszczenie i sortowanie, wrszcie wydawanie odbiorcom zboża na wielką skalę w sposób szybki, czyto mechaniczny przy użyciu maszyn poruszanych siłą elementarną, co zaoszczędza niezmiernie czas i ilość potrzebnych przy manipulacji robotników, a tem samem — koszta produkcji i zbytu zboża. Proceder i środki techniczne wydoskonalono przytem do tego stopnia, że na przykład w Erie-Store koło Nowego Jorku, dziennie wyładuje się 300 wagonów kolejowych (t. j. 150.000 buszli) zboża, a 200.000 buszli ładuje się na okręty*).

Z tem wszystkiem, system spichrzów amerykańskich na wielką skalę, w połączeniu z dowodami składowymi (warantami), opiewającymi na zlecenie, a wydawanymi rolnikom, którzy w spichrzach składają zboże, miał znowu — jak twierdzą inni fachowcy znawcy — doprowadzić do zupełnego monopolu handlowego wielkich firm współdziałających ze spółkami rolniczymi, do tego, że firmy te panują nad targiem, decydują o cenach, a rolnicy amerykańscy narzekają na system silowy i wzdychają do przyjętego w Europie indy-

*) Po bardzo ciekawe szczegóły co do rolniczej konkurencji Ameryki północnej, Semler, „Die wahre Bedeutung u. die wirklichen Ursachen der nordamerikanischen Concurrenz 1881“. Sering, „Die landwirtschaftliche Concurrenz Nord-Amerikas, 1887“.

widualnego składania zboża po spichlerzach**).

Po Stanach Zjednoczonych Ameryki, najwięcej doświadczeń w kierunku wspólnej sprzedaży zboża, zrobili dotąd niemieckie spółki i stowarzyszenia rolnicze, co prawda także dopiero od niedawna, od 4 czy 5 lat. I na Niemczech widzimy właśnie najlepiej, jak co do formy i organizacji tej wspólnej sprzedaży, dzieli się zdania, jak rozmaicie wypadają zrobione próby.

I tak biorąc przedewszystkiem pod uwagę organizację wspólnej sprzedaży zboża na wielką skalę, musimy wspomnieć o „Nadbałtyckiej spółce dla sprzedaży zboża (Baltische Kornverkaufs Genossenschaft)“, która za inicjatywę właściciela dóbr ziemskich p. Grass-Klantina usiłowano utworzyć na Pomorzu w r. 1892. Organizację spółki tej, a zarazem wogóle podstawy i zasady tworzenia spółki rolniczej dla zbytu zboża na wielką skalę, wyłuszczył bardzo dobrze na odbytem w r. 1892 zgromadzeniu spółek rolniczych niemieckich, referent tej sprawy p. Knebel-Döberwitz.

Strzęsimy tu jego referat a to da nam najlepiej poznać z jakich powodów i na jakich zasadach chciano spółkę powyższą zorganizować właśnie jako spółkę na większą skalę.

Powody przedstawił referent w następujących 7 rezolucjach:

1. Uregulowanie sprzedaży produktów wytworzonych jest dla każdego rolnika rzeczą co najmniej tak ważną, jak uregulowanie wszelkich innych jego czynności zawodowych.

2. Obecny *modus* sprzedawania względnie handlowania zbożem, tym najważniejszym produktem rolniczym, przedstawia braki, które szkodzą tak interesom producentów jak i konsumentów.

3. Skoro raz uznano te braki a siły odosobnione jednostek nie wystarczają, aby je usunąć, należy działać w tym celu wspólnemi siłami, jednoczyć się w spółki.

4. Samo prowadzenie wspólnych przedsięwzięć komisyjnych sprzedaży, nie usunie złego.

5. Natomiast przez urządzenie i prowadzenie wspólnych składów zbożowych, można niedostatki dzisiejszego stanu rzeczy usunąć, pod warunkiem, jeżeli te składki:

a) będą w bezpośrednim związku z siecią linii kolejowych lub portami i;
b) będą zaopatrzone we wszystkie techniczne i maszynowe środki pomocnicze.
c) zarządzane przez rolników;
d) przez łatwe urządzenie, przez łatwe w oczy wpadający a pewny sposób prowadzenia i przyciągnięcia do siebie różnych kół rolniczych, przystosują się tak do potrzeb stanu rolniczego jak wymagań przedsiębiorstwa na wielką skalę;
e) wrszcie wprowadzą praktyczny sposób udzielania zaliczek na zastaw produktu, z unikaniem jak najsurowszym wariantów (dowodów składowych), wystawianych „na zlecenie“.

6. Najdoskonalszą formą dla zrealizowania wszystkich tych wymagań jest system spichrzów zbożowych *silo* zwanych.

7. System takich spichrzów może założyć spółka akcyjna, jeżeliby jednak mieli brać w tem udział i mniejsi rolnicy, należałoby zawiązać stowarzyszenie gospodarcze z ograniczoną poręką. — Zalecając powyższe rezolucje do uchwalenia paraf. referent niektóre z nich szczegółowo, mianowicie: ad 1. podniósł, że rolnicy troszczyli się dotąd jedynie (i jak się okazuje za długo!) o techniczną stronę sprawy, o wydadność produkcji; tymczasem szybko zmieniają się stosunki, nowe czasy stawiają nowe wymagania, trzeba starać się o odbyty swych produktów i w tym celu o wspólne zorganizowanie rolników. Organizowanie się takie, łączenie sił rozpoczęło się już dla łatwiejszych zadań, tworzono już spółki konsumcyjne, kredytowe, produkcyjne, nawet spółki dla zbytu bydła, spirytusu, masła, tylko nie zabrano się jeszcze do spółek dla sprzedawania zboża.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wp.

***) Tak twierdzi przynajmniej w swym referacie na walnem zgromadzeniu związku rolniczych spółek rolniczych w r. 1895 Dr. Wygodziński. Podobnie p. Knebel-Döberwitz w referacie, o którym niżej.

Wystawa warzywno-owocowa. Nie zależnie od „wystawy letniej“ w roku bieżącym w pierwszej połowie października odbędzie się w Krakowie wystawa warzywno-owocowa, której program będzie w ciągu lutego ogłoszonym i rozesłanym.

Towarzystwo ogrodnicze w Krakowie, poparte subwencją e. k. Ministerstwa rolnictwa, zaprasza naszych producentów, do jak największego udziału w tej wystawie, tak w interesie własnym, jako też w celu przedstawienia obrazu ogólnego naszej produkcji na ten polu.

Do konkursu dopuszczane będą tylko krajowe płody, zwłaszcza: a) owoce świeże w

kolejkiach lub większych ilościach, w należytym opakowaniu b) drzewka i krzewy owocowe, c) warzywa i jarzyny świeże, d) przetwory owocowe i warzywne i t. p.

Nagrody będą rozdawane w postaci:
a) medali i listów c. k. Ministerstwa rolnictwa i towarzystwa ogrodniczego w Krakowie, b) nagród pieniężnych. Adres: Towarzystwo ogrodnicze w Krakowie, ul. Mikołajska 1. 5.

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 12— do 12-05, loco Ołomuniec 11-37½ do 11-45, loco Berne-Wiedeń 11-47½ do 11-55, na luty loco Aussig 12-05 do 12-10, cukier w kostkach prima 34-25 do 34-50, secunda 34— do 34-25, Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 15-30 do 15-40, Nafta kaukazka transito Tryest 5— do 5-20, galicyjska przezroczyta 19-50 do 20—.

Targ zbożowy.

Lwów, 21go stycznia, pszenica 7-50 do 8-20 zł., żyto 5 85 do 6-10, jęczmień browarny 6— do 6-75, jęczmień pastewny 4-90 do 5-25, owies 5-50 do 5-75, rzepak 11— do 12-50, groch 5— do 8—, wyka 4-25 do 4-75, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do — do —, bobik 4-25 do 4-75, hreczka — do — do —, konieczyna czerwona galic. 35— do 40—, szwedzka 40— do 50—, biała 40— do 55—, tymbak — do —, anyż — do —, kukurudza stara 5— do 5-20, nowa — do —, chmiel stary — do —, chmiel nowy na termin — do —, spirytus gotowy — do —, na termin — do —, Waranty — do —.

Uspokobienie spokojne.

OSTATNIA POCZTA

U Najj. Pana w Burgu wiedeńskim odbył się we wtorek obiady dworski w którym między innymi wzięli udział: Wiceprezydent Izby panów hr. Franciszek Falkenbayn, Prezydent Trybunału administracyjnego hr. Schoenborn, marszałek kraj. w Styrii hr. Wurmbrand, br. Czedzik, hr. Ferdynand Deym, szef sekyi Blumfeld, komendant korpusu w Krakowie gen. por. Albori, hr. Edward Palfy, Mikołaj Dumba, członkowie Izby panów br. Soehor i Miller, Aichholz, posłowie do Rady państwa hr. Dipanli, Lupul, Herman Janda, dr. Maksymilian Menger, hr. Andrzej Potocki, dr. Adolf Promber, hr. Emanuel Spens, Adam hr. Skrzyński, Stanisław Szczepanowski i dr. Jan Zaczek.

We wtorek wieczorem odbył się obiad u Najd. Aręks. Eugeniusza, w którym między innymi wzięli udział: wspólny P. Minister skarbu Kallay, posłowie Zaleski, hr. Ferdynand Hompesch, hr. Antoni Wodzicki, Popowski, szefowie sekyi, dr. Wittek i dr. Koerber. Tegoz dnia po południu przyjął Najdost. Aręks. Eugeniusz na audyencyi między innymi hr. Leopolda Koziembrodzkiego.

Uchwaleniem budżetu i ustawy finansowej na r. b. w trzecim czytaniu zakończyła wczoraj Izba posłów rozprawy budżetowe. Ostatnie posiedzenie Izby posłów odbędzie się prawdopodobnie jutro, tak, iż rozwiązanie parlamentu mogłoby być ogłoszonym już w sobotę na końcu posiedzenia Izby panów. Jest to tem bardziej prawdopodobne, że według depeszy, komisja budżetowa Izby panów zaraz wczoraj ogłosiła swe sprawozdanie z budżetu na rok 1897, ogłoszenie zaś tego sprawozdania musi zawsze poprzedzić posiedzenie Izby panów, na którym budżet ma przyjść pod obrady, o 48 godzin (w tym wypadku: czwartek i piątek). Na wtorek już zwołane są Sejmy krajowe, między nimi także Sejm Galicyi.

Zakończona świeżo dyskusja budżetowa w Izbie posłów była szóstą i zarazem ostatnią w parlamencie, który wybrany został w roku 1891. Rozpoczęta w dniu 5 grudnia z. r., zajęła ona 24 posiedzenia.

Na wtorkowym posiedzeniu znawców komisji rolnej Izby deputowanych w sprawie handlu terminowego zbożem, oświadczył znawca Weil, że przedstawiciele małych i średnich młynów są przeciwni grze terminowej. Znanca Laimer oświadczył, że jeżeli w Austrii zniesionym zostanie handel terminowy, na Węgrzech zaś nie, to wszystkie obroty rzeczywiste tam się przeniosą. Na wypadek zniesienia tego handlu w obu połowach Monarchii, właściciele więksi znajdą pokrycie w innych krajach. Znawcy Brdlik i Seidl uważają handel terminowy za konieczny, ponieważ młynarze są zmuszeni sprzedawać na dalekie terminy, więc muszą też na równie dalekie kupować.

Wobec pogłosek o projektowanych różnorodnych podrózach cesarza Wilhelma zapewnia

Köln. Ztg., że to tylko dotąd jest pewnem, iż cesarz będzie obecny na jesiennych manewrach wojskowych w Węgrzech, odwiedzi Najd. Aręksięcia Fryderyka i zabawi dwa dni w Budapeszcie.

P. Minister hr. Gołuchowski po obiedzie u ks. kanclerza Hohenlohego, opuścił, jak wiadomo, przedwczoraj wieczorem Berlin i odjechał do Drezn.

Na dworcu kolejowym żegnali go: ambasador Szögenyi z personelem ambasady, podsekretarz stanu br. Rottenhan i radea legacyjny dr. Mumm.

P. Minister był wczoraj przedpołudniem na dłuższym posłuchaniu u króla saskiego, a wieczorem na balu dworskim. Dzienniki berlińskie wypowiadają jednogłośnie zdanie, że wynik wizyty hr. Gołuchowskiego w stolicy niemieckiej najzupełniej jest zadowalający. Usunięto ostatnie ślady nieporozumień wywołanych znanymi rewelacyami *Hamb Nachr.* i dziś panuje znów niewzruszone zaufanie pomiędzy rządami państw sprzymierzonych.

Gazeta Gdańska zaznacza potrzebującą potwierdzenia pogłoskę, jakoby biskup chełmiński Redner polecił ks. Wolszlegierowi, jako podwładnemu sobie proboszczowi, złożyć mandaty poselskie do parlamentu i do sejmiku pruskiego.

Naczelnik warszawskiego okręgu żandarmerji generał Brok, został powołany do Petersburga.

Gruźdnicin dowiaduje się, że nowomianowany generał-gubernator warszawski ks. Ineretyński oświadczył w rozmowie z kilkoma dostojnikami, iż będzie tak samo jak hr. Szuwałow rządził powierzonym mu krajem ściśle wedle prawa i sprawiedliwości.

Dzienniki petersburskie potwierdzają, iż generał-gubernator wileński, Orzewskij, jest niebezpiecznie chory.

Wiceprezesem kolei chińsko-wschodniej ma zostać inżynier Stanisław Kierbedź, będący obecnie prezesem kolei władyczkaukazkiej. Zarząd kolei będzie miał siedzibę w Petersburgu. Prezesem kolei, o której mowa, ma być mianowany głośny dygnitarz chiński, Li-Hung-Czang.

Urzędowa depesza z Konstantynopola stwierdza, że przedwczorajsza uroczystość urodzin sułtana odbyła się wedle zwykłego programu. Dygnitarze rządowi i dragomanie złożyli w Ildiz-kiosku życzenia. We wszystkich meczetach i katedrach odprawiono nabożeństwa. Pisma tureckie i w innych językach w Turcji wychodzące pojawiły się w szacie uroczystej, z okolicznościowymi artykułami wstępnymi. Porządku nigdzie nie zakłócono, a wieczorna iluminacja przeszła spokojnie, mimo, że zachodziła obawa rozruchów. Dla przeczności wzmocniono pogotowie wojsk na odwachach i rozesłano patrole po mieście.

Ze stolicy tureckiej donosi telegram o następującym dość tajemniczo brzmiącym wypadku: Nehbi effendi, naczelnik strzelców sułtańskich, wynajął dnia 18 b. m. pokój na Pera, wysłał kilka listów do Ildiz kiosku i zamknął się, grożąc, że zastrzeli każdego, kto wbrew jego woli ześce wejść do pokoju. — Do hotelu przybyło kilku adiutantów sułtańskich, którzy napróżno usiłowali skłonić effendiego do powrotu. Udało się to dopiero nazajutrz po południu dwóm wysokim dostojnikami dworskim. Krzący pogłoska, że Nehbi effendi jest młdoturkiem.

Młdoturcki komitet rewolucyjny wydał znowu w tych dniach proklamację do narodu tureckim. Proklamacja ułożona jest w języku tureckim i drukowana czerwonemi literami. Komitet oświadcza, iż nadeszła chwila chwycenia za broń i dynamit. Wzywa więc wszystkich muzułmanów, ażeby wystąpili do walki z ciemięzcami, nasładowując Armenyziów. Każdemu, kto by się opierał tym rewolucyjnym zamiarom, komitet grozi śmiercią i zniszczeniem, i wypowiada w końcu przekonanie, że tylko parlament może wyzwolić niezaszczliwych, jęczących w okowach i na wygnaniu, i przebudować z gruntu rozpadające się państwo otomańskie.

Wedle prywatnej depeszy z Konstantynopola obiega tam pogłoska o bliskim odwołaniu ambasadora Nelidowa. Jako jego następcę wymieniają Szyszkiina i posła w Atenach Onou.

Włoska rada ministeryalna postanowiła przedłożyć królowi wniosek o zamknięcie parlamentu, poczem nastąpi rozwiązanie jego.

Parlament angielski rozpoczął swoje prace; telegram streścił obszernie dosyć błada nowę tronową, którą została otwarta sesja. Niebawem rozpocznie się rozprawa adresowa. W izbie gmin przemawiał — jak wiadomo — Balfour, a w Izbie wyższej stwierdził lord Salisbury jednomyślnością mocarstw co do potrzeby wspólnej akcyi celem znalezienia środków ratunku dla Turcji. Salisbury wyraził przeświadczenie, że jeżeli zasadnicze reformy

nie zostaną przyjęte, to upadek Turcji nie da się dłużej odraczać.

Z Hawany donoszą telegraficznie: Bandyci napadli na pociąg w kotlinie Hawany, obrabowali podróżnych i wzięli w niewolę dziesięciu oficerów. Z tych dziesięciu puścili na wolność, a jednego, ponieważ był rodowitym Kubańczykiem, rozstrzelali. Z powodu tego zajęcia, które miało miejsce niemal przed bramami Hawany, krytykuje madrycki *Imparcial* bardzo ostro działalność generała Weylera.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 21 stycznia. Na wczorajszym posiedzeniu Izby deputowanych uchwalono w trzecim czytaniu 156 głosami przeciw 70 ustawę finansową i ustawę inwestycyjną. Głosowanie odbyło się inmiennie.

Następnie uchwalono bez dyskusji kilka drobniejszych przedłoży, poczem rozpoczęto obrady nad nagłym wnioskiem deput. Russa, tyczącym się zniesienia stempla dziennikarskiego.

W toku rozprawy odparł dep. Dawid Abrahamowicz ataki dep. Doberniga na Koło polskie, wskazując na dane przez dep. Pinińskiego w komisji budżetowej inmiennem Koła polskiego oświadczenie, że jest za tem, ażeby przedłożona ustawa dopiero od 1 stycznia 1898 weszła w życie.

Po przemówieniu sprawozdawcy p. Russa uchwalono w inmiennem głosowaniu zniesienie stempla 149 przeciw 44 głosom.

P. Minister finansów, w zastępstwie chorogo Ministra sprawiedliwości, odpowiadając na interpelację dep. Kindermanna, oświadczył, że Rząd uważa sobie za obowiązek złagodzić konkurencyę, jaką czyni przemysłowcom pracą w domach kary i dlatego zamierza podnieść taryfę cen prac, wykonywanych w domach więziennych. *(Okłaski.)*

Izba przyjęła następnie wniosek komisji prasowej co do wolności kolportażu, oraz wniosek Prezesa Koła polskiego dep. Jaworskiego, ażeby Rząd w ciągu najbliższej sesji przedłożył projekt ustawy, tej treści, że procesy o obrazę honoru przez prasę, mają być przyjęte z pod jurysdykcyi sądów przysięgłych, a winni surowiej niż dotąd karani.

W toku rozprawy oświadczył się reprezentant Rządu, szef sekyjny Krall przeciw wnioskowi komisji.

Dep. Jaworski zaznaczył wielką doniosłość wpływu, jaki ma zdrowa prasa na rozjaśnienie pojęć wśród ludności. Koło polskie będzie głosowało za przedłożoną ustawą i przyjmuje z zadowoleniem do wiadomości oświadczenie, złożone swego czasu przez Ministra sprawiedliwości, że zajmie się zupełną reformą ustawodawstwa prasowego. Mowca zakończył postawieniem rezolucyi powyżej podanej, którą Izba uchwalała.

Dep. Burgstaller i towarzysze wskazując na wielki ruch komunikacyjny między Boma-bayem a Tryestem, zainteresowali Rząd, czy przedsięwziął środki przeciw zawleczeniu dżemu.

Następne posiedzenie dzisiaj.

Wiedeń, 21 stycznia. Na dzisiejszym posiedzeniu przyjęła Izba posłów bez dyskusji ustawę o przyznaniu obligacyom komunalnym i kolejowym Banku krajowego na Morawie bezpieczeństwu pupilarnego, oraz ustawę o pożyczce miasta Wiednia w kwocie 60 milionów koron. Następnie przystąpiła Izba do obrad nad projektem ustawy o prolongacie terminu do spłaty zaliczek skarbowych, udzielonych miastu Lublanie z powodu katastrofy trzęsienia ziemi.

Wiedeń, 21 stycznia. Komisja budżetowa Izby panów wygotowała sprawozdanie, o preliminarzu budżetu państwowego i ustawy finansowej na r. 1897. Sprawozdanie wyraża zgodę na budżetowy kierunek przedsięwziętych reform, niemniej zgadza się zupełnie na pokrycie inwestycy przez odwołanie się do kredytu państwowego. Sprawozdanie oświadcza, że położenie finansowe jest zadowalające i wnosi, ażeby komisja przychyliła się do stylizacyi ustawy finansowej uchwalonej przez Izbę deputowanych.

Wiedeń, 21 stycznia. *Wiener Ztg.* ogłasza patent cesarski, zwolujący wszystkie Sejmy krajowe, których sesye odroczone, z wyjątkiem Sejmów morawskiego i dolnoaustriackiego, na dzień 26 stycznia. W tym dniu zbierze się zatem także Sejm Galicyi.

Wiener Ztg. ogłasza dalej, że Najj. Pan zamianował radcę Namiestnictwa we Lwowie, Jerzego Piwockiego, referentem spraw administracyjnych i ekonomicznych w galicyjskiej Radzie szkolnej krajowej.

Wiedeń, 21 stycznia. Koło polskie i klub Hohenwarta urządziły wczoraj w dwóch salach „Hotel Imperial“ bankiety pożegnalne.

Na bankiecie Koła polskiego był także Pan Minister dr. Rittner, oraz posłowie ruscy: pp. Barwiński, Wachnianin i Ochrymowicz. W czasie bankietu tego przybyli z sąsiedniej sali członkowie klubu hr. Hohenwarta, aby powitać członków Koła polskiego, — później zaś udali się członkowie Koła polskiego do sali, w której odbywał się bankiet klubu hr. Hohenwarta, a Prezes Koła p. Jaworski, wniósł toast na cześć hr. Hohenwarta. Mowca podniósł między innymi, że Koło polskie doznawało zawsze poparcia ze strony klubu konserwatywnego i cieszyło się sympatją jego przewodniczącego. Mowę przyjęto huczniei brawami i okłaskami oraz owacyami dla obu klubów. Wkrótce potem hr. Hohenwart i członkowie jego klubu, przybyli do sali, w której odbywał się bankiet Koła polskiego, aby członkom Koła podziękować za owacy. Hr. Hohenwart przypominał, że oba kluby zawsze wspólnie się popierały i razem szły w życiu parlamentarnem. Bankiet obu klubów był w dalszym ciągu wspólny; wygłoszono jeszcze wiele mów, a w końcu uczestnicy bankietu zaintonowali austriacki hymn ludowy.

Tryest, 21 stycznia. Odbyta przez komisję sanitarną na pokładzie parowca „Imperator“ rewizya, stwierdziła zupełnie zadowalający stan zdrowia podróżnych i załogi okrętowej. Część podróżnych, których rzeczy poddano desinfekcyi, mogła tedy udać się w dalszą podróż.

Budapeszt, 21 stycznia. Z powodu wydanego rozporządzenia o kasach gwareckich i placach, wybuchło w kopalni węgla w Anina, należącej do Towarzystwa kolei państwowych, bezrobocie górników. Robotnicy wyruszyli z żonami i dziećmi gromadnie, napadli na dom dyrekcji oraz urząd podatkowy i spustoszyli biura. Żandarmerja aresztowała kilku podżegaczy, na co tłum począł rzucić na nią kamieniami, przytem raniono ciężko porucznika żandarmerji. Wówczas żandarmi dali ogień. Ośmiu górników i dwie kobiety padły trupem. Ponieważ zachodzi obawa ponownych zaburzeń, zawiązano na pomoc wojsko.

Budapeszt, 21 stycznia. Izba posłów przyjęła projekt budżetu za podstawę rozpraw szczegółowych.

Drezn, 21 stycznia. Król saski nadał P. Ministrowi hr. Gołuchowskiemu order domowy Korony z rautami.

Berlin, 21 stycznia. Wedle doniesienia dzienników sędzia śledczy przesłuchiwał byłego ministra Köhlera w sprawie aresztowanego komisarza tajnej policyi Tauseha.

Berlin, 21 stycznia. Podczas dalszych obrad w Izbie dep. sejmiku pruskiego nad budżetem, członek Koła polskiego Moty domagał się praw przysługujących polskiej narodowości i wystąpił przeciw praktykowanemu obecnie przesładowaniu Polaków. Minister wyznał i oświaty Bosse odparł na to: Nie my jesteśmy temu winni, lecz ci, którzy szerszą i rodmuchującą polską agitacyę, skierowaną ku przywróceniu niepodległej Polski. Wobec takich zamiarów jest naszym obowiązkiem bronić się i strzedz naszych posiadłości. Rząd niezezwoi na jakąkolwiek organizacyę, która mogła podminować państwo. Polacy mogą domagać się tylko takiej ochrony i takich praw, jakie przysługują każdemu obywatelowi zachowującemu się legalnie i lojalnie. Kto jednak obraża nasze najświętsze uczucia, przeciw temu wystąpimy z potrzebną energią. *(Okłaski z ław prawicy, sykania wśród Polaków.)*

Rzym, 21 stycznia. Król ma podpisać dzisiaj dekret w sprawie odroczenia sesyi parlamentarnej a niebawem podpisze dekret o rozwiązaniu Izby.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 21go stycznia 1897, godzina 2 minut 15. Alpejskie Towarzystwo górnicze 88-30, Węgierskie akcyje kredytowe 413-50, Akcyje anglo-austriackie 157-50, Akcyje banku Union 297-50, Akcyje kolei południowej 91-25, Losy tureckie 54-50, Akcyje kolei państwowej 363 —, Akcyje kolei Lwowsko-Czeronowieckiej 293 —, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97-40, Akcyje tytoniowe 158 —, węgierskie obligacye indemnizacyjne 97-30, Akcyje kolei Ebental 275-25, Akcyje banku dla krajów koronnych 250-25, 4-procentowa węgierska renta złota 122-35, Akcyje banku związkowego 260 —, Rubel papierowy 1-27-25, Węgierska renta papierowa 99 65, Kredytowe ziemski 459 —, Kredyty 374-75, Rimamurania 243 —. Uspokobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 20 stycznia 1896 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter prompt 15-30 do 15-40 złr. Budapeszt: Pszenica na jesień 8-28 do 8-29 zł. Berlin: pszenica na wiosnę — — zł.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha 1. 10, I piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do

godziny 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dniu powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Nieustająca wystawa** wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Ha-

lickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek. W inne dni 10 ct. Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

— **Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godz. 3 po po-

łudniu (w niedzielę i święta od g. 10 do 1) Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godz. 11 do 3, w niedzielę i święta od godz. 10 do 1. — Wstęp w dniu powszednie 30 ct. w niedzielę wolny.

— **Zakład narodowy imienia Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 do 2 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

— **Muzeum imienia Dziędaszyckich** przy ulicy Teatralnej 1. 18 otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, w środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

— **Muzeum imienia Lubomirskich** otwarte codziennie od godziny 9 rano do 1, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych, we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1896
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi						Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi					
	pospieszne			osobowe				pospieszne			osobowe		
Z Berlina	5:10	1:30	8:45	8:55	6:55	9:30	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina	8:40	2:50	11:00	4:40	9:55	6:45
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	5:10	1:30	8:45	8:55	6:55	9:30	Do Warszawy	8:40	11:00	4:40	9:55	6:45	—
Z Warszawy	5:10	—	—	8:55	—	9:30	Do Muszyn-Krynicy przez Tarnów	8:40	—	11:00	4:40	—	6:45
Z Muszyn-Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/2 do 3/4 włącznie) (*od 2/3 do 1/2 włącznie)	5:10	—	—	8:55	6:55	—	Do Muszyn-Krynicy przez Rzeszów	—	—	11:00	—	—	6:45
Z Muszyn-Krynicy przez Rzeszów	5:10	—	—	—	—	—	Do Muszyn-Krynicy przez Przemysł	8:40	—	11:00	4:40	—	6:45
Z Muszyn-Krynicy przez Przemysł	—	—	8:45	8:55	—	9:30	Do Rozwadów i Nadbrzezia	8:40	—	11:00	4:40	—	—
Z Mszany dolnej przez Tarnów, Rozwadów i Nadbrzezia przez Dembieg	—	—	—	—	6:55	—	Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11:00	—	—	—
Z Chabówki przez Tarnów	5:10	1:30	—	—	—	—	Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11:00	—	9:55	—
Z Chabówki przez Rzeszów	5:10	1:30	—	—	—	—	Do Chabówki przez Przemysł	—	—	—	—	9:55	6:45
Z Chabówki przez Przemysł	—	1:30	—	8:55	—	—	Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2:50	—	4:40	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	—	1:30	8:45	—	—	9:30	Do Chyrowa, Sanoka, Iwonicza, Rymanowa przez Przemysł	—	—	—	4:40	9:55	6:45
Z Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka przez Przemysł	—	1:30	8:45	8:55	—	9:30	Do Masz-Laborez i Pesztu przez Przemysł	—	—	—	4:40	—	6:45
Z Masz-Laborez i Pesztu przez Przemysł	—	—	8:45	8:55	—	9:30	Do Zawożnego, Munkacza, Miskolca, Pesztu przez Stryj	—	—	—	5:22	—	7:22
Z Zawożnego, Pesztu, Miskolca, Munkacza	—	—	—	8:00	—	12:10	Do Hrebenuwa (tylko od 1/2 do 3/4 włącznie) przez Stryj	—	—	—	—	9:35	—
Z Hrebenuwa (tylko od 1/2 do 3/4 włącznie)	—	—	—	1:51	—	—	Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	5:22	9:35	3:05
Ze Skolego i Strija (*ze Skolego tylko od 1 maja do 30 września)	—	—	—	8:00	1:51	*10:10	Do Chyrowa przez Stryj	—	—	—	5:22	9:35	7:22
Ze Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	8:00	1:51	—	Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Kórsmez, Kolomyi nad-prdm., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jass	6:10	—	—	—	—	—
Z Chyrowa przez Stryj	—	—	—	8:00	1:51	10:10	Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Czortkowa, Kałusza, Kórsmez, Kimpolungu	—	—	—	—	10:25	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Kórsmez, Słobody rung., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jass	—	—	9:55	—	—	—	Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Czortkowa, Kałusza, Kórsmez, Kimpolungu	—	—	—	—	2:45	—
Ze Suczawy, Czortkowa, Kórsmez, Kałusza, Sopowa, Bukaresztu i Jass	—	—	—	—	2:01	—	Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Kałusza, Pezenizyna, Nowosielicy, Radowiec	—	—	—	—	—	10:15
Ze Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), Pezenizyna	—	—	—	—	—	6:19	Do Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	9:15	—	7:05	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Czudyna (każdego poniedziałku), Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jass	—	—	—	7:28	—	—	Do Bełza	—	—	9:15	—	—	—
Ze Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	—	—	—	8:15	5:45	—	Do Podwoleżysk i Brodów (z dworca Lwów-Podzamecze)	2:16	6:05	—	10:57	—	9:42
Z Bełza	—	—	—	—	5:45	—	Do Podwoleżysk i Brodów (z dworca głównego)	2:05	5:55	—	10:45	—	9:30
Z Podwoleżysk i Brodów (dworzec Lwów-Podzamecze)	2:28	9:53	7:52	5:05	—	—	Do Zimnej-Wody (od 1/2 do 3/4 włącznie)	—	—	—	—	3:20	—
Z Podwoleżysk i Brodów (dworzec główny)	2:40	10:05	8:07	5:20	—	—	Do Brzuchowic (od 1/2 do 3/4 włącznie w dniach świąt)	—	—	—	—	1:20	—
Z Brzuchowic (od 1/2 do 3/4 włącznie)	—	—	—	2:56	8:03	—	Do Brzuchowic (od 1/2 do 3/4 włącznie w dniach powszednie i niedziele)	—	—	—	—	3:20	—
Z Brzuchowic (od 3/4 do 1 włącznie)	—	—	—	—	8:26	—	Do Janowa (od 1/2 do 3/4 włącznie)	—	—	9:45	5:00	8:55	—
Z Janowa (*przez cały rok, tylko od 1/2 do 3/4 włącznie)	—	—	—	7:50	5:28	8:54	Do Janowa od 1 października 1896	—	—	9:05	3:00	7:50	—
Z Janowa	—	—	—	6:40	12:25	5:20	—	—	—	—	—	—	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustymi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6-00 wieczór do godz. 5-58 min. rano. Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 28 min. Godzina 12-00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12:36 według zegara lwowskiego.

W biurze informacyjnym c. k. austr. kolei państw. w Lwowie ul. Trzeciego Maja 1. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów szczebowych, okrężnych, dowolnie zastawialnych asenzyjów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formie kieszonkowym. Informacje w sprawach taryfowych i przewozowych.

Przyjechali do Lwowa

dnia 18 stycznia 1896
HOTEL GEORGE.
PP. J. Federowiczowa z Klebanówki, R. Grocholski z Rożyc, K. Wierzechlejski ze Stawczan, St. ks. Swidrygello-Swiderski z Błonia, A. Czerniakowski z Kipiaczki.

HOTEL EUROPEJSKI.
PP. B. Czaykowski z Koralówki, A. Grabowiec z Czerniowiec, K. Udrycki z Mostów, J. Krzysztofowicz z Mondzelówki, W. Żurowski z Myszkowice, M. Strusiński z Moguneyi.

Nadesłane.

Specjalista w chorobach, uszu, nosa gardła i krtani 1453

dr. Zygmunt Spalke

b. asystent-demonstrator kliniki chorób uszu prof. Grubera, lekarz kliniki laryngologicznej prof. Siorka w Wiedniu ordynuje od godziny 11-12 i od 3-5 ul. Grodzieckich 1. 4 pierwsze piętro.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 21. stycznia 1897.

I. Akcje za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	217	220
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	292	296
Banku hip. gal. po 200 zł. w a. kred. gal. po 200 zł. w a.	395	405
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. w a. Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 koron wa.	200	203
250	260	—
II. Listy zastawne za 100 zł.		
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110	110
" " 4 1/2% " " los w 50 l.	99	100
" " 4% " " w 60 l. po 200K.	96	97
" kraj. 4 1/2% w. a. los w 51 l.	100	101
" " 4% w. a. los w 57 l.	97	98
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisja)	97	98
Tow. kredyt. gal. ziemsk. 4% los w 41 1/2 lat	97	98
4% los w 56 lat	97	98
III. Obligacje za 100 zł.		
Gal. funduszu propinae 4% w a.	97	98
Bukow. funduszu propin. 5% w a.	102	102
Komunalne Banku kr. 5% (2. em.)	102	102
" " 4 1/2% (3. em.)	100	100
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	105	—
" " 4% wa. z roku 1891	97	97
" " 4% wa. z roku 1893	97	97
Pożyz. m. Lwowa 4% po 200 koron	97	97
IV. Losy.		
Miasta Krakowa	26	27
" Stanisławowa	43	46
V. Monety.		
Dukat cesarski	5	72
Napoleon dor	9	58
Pół imperyał	9	60
Rubel rosyjski srebrny	1	20
" papierowy	126	70
100 marek niemieckich	58	60
Kurs giełdy wiedeńskiej.		
Dnia 19 stycznia 1897.		
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.75	101.95
lut-y sierpień	101.70	101.90
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	102.05	102.20
kwiecień-październik	101.95	102.25

Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.		147. —	148. —
" " " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	146. —	148. —	148. —
" " " 1860 po 100 zł. 5 pr.	156.25	157.25	—
" " " 1864 po 100 zł. 5 pr.	188.50	189.50	—
" " " 1864 po 50 zł. 5 pr.	188.50	189.50	—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.			
	156.10	157.10	—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).			
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	123.25	123.45	—
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	101. —	101.20	—
C. Obligacje kolejowe.			
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.25	100.25	—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	120.15	121.15	—
" " " " za 200 zł. mk. 5 1/4 pr. (ostemp. akcje)	256. —	259. —	—
Kol. Cesarz. Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	123.75	127.75	—
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.15	100.15	—
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcje) 5 pr.	218.40	219. —	—
Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).			
Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr.	113. —	113.70	—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 100K i 500 ⁰ zł. 4 pr.	99.35	100.35	—
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 pr.	99.65	100.50	—
Kol. bukowskijski lokaln. za 200 kor. 4 pr.	98.75	99.25	—
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	99.35	100.35	—
Kol. Lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.20	100.20	—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 pr.	120.75	121.50	—
C. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).			
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr. " w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	99.60	99.80	—
" obl. prop. za 100 zł. 4 1/4 pr.	100.80	101.80	—
" obl. prop. regul. Ciszy za 100 zł. 4 1/2%	140.75	141.75	—
" poż. premiowa za 100 zł.	152.50	153.50	—
" " " za 50 zł.	151.50	152.50	—
D. Obligacje indemnizacyjne.			
Kraacy i Sławonii za 100 zł. 4 pr.	98. —	98.25	—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97.60	98.60	—
E. Inne publiczne pożyczki.			
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	121.25	122.25	—
Pożyczka reg. Dunaju z r. 1878 los. 5 pr.	107.80	108.80	—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 pr.	97.15	98.15	—
Bukowiński obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 pr.	103.50	104.25	—

Gal. pożycz. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.		—	—
" " " 1891 " " 4 pr.	97. —	98. —	—
" " " 1893 za 200 kor. 4 pr.	97.25	98.25	—
" oblig. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	97.50	98.50	—
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.			
	97.25	98.25	—
Renta włoska za 100 kor. 4 pr.	—	—	—
Pożyczka serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	35.25	36.25	—
Tureckie obl. prem. kolej. za 400 frank.	54.65	54.15	—
F. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).			
Anglo Austr. banku los. w 30 lat 4 1/4 pr.	101.75	—	—
Austr. zakł. kred. ziem. los. w 50 lat 4 pr.	99.60	100.50	—
" " obl. prem. z r. 1880 3 pr.	116.75	117.75	—
" " " " 1889 3 pr.	117.25	118. —	—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 5 pr.	105. —	—	—
" " " " " los. 4 pr.	96.50	97. —	—
Gal. Akc. banku hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.15	111.10	—
" " " " " los. 50 lat 4 1/2 pr.	100. —	100.25	—
" " " " " 60 lat za 200 koron 4 pr.	96.75	97.25	—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97.00	98. —	—
" " " " " 4 pr. los. 41 lat	97.50	98. —	—
" " " " " 4 pr. stare	98. —	98.50	—
" " " " " 4 pr. za 200 kor.	97.50	98.50	—
Banku krajowego dla Galicji i Lodom. 4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotne	100.40	101.30	—
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emissya 5 pr.	102. —	102.40	—
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emissya 42 lat za 200 kor. 4 1/4 pr.	100.20	100.80	—
Banku kraj. los. 57 1/2 lat za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.50	—
" obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	—	—	—
Austro-węg. banku 4 1/2% lat los. 4 pr.	100.10	101. —	—
" " " " 50 lat los 4 pr.	—	—	—

Licytacje

L. 16356 (444 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 32 zł. z pn. odbędzie się dnia 5 lutego i dnia 5 marca 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację 1/6 części realności pod l. 3 w Bestwinie położonej dłużnika Antoniego Janeczki syna Antoniego własnej.
Cena wywołania 816 zł. 30 ct.
Wadyum 81 zł. 63 ct.
Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowionym jest adwokat dr. Cieszyński w Białej.
C. k. Sąd powiatowy.
Biała, 3 grudnia 1896.

L. 3351 (454 1-3)
W tutejszym Sądzie odbędzie się 10 lutego 1897 i 10 marca 1897 o 10 godzinie rano licytacja połowy realności objętej wyk. hip. 74 księgi gruntowej Podbuzkiej jakoteż 1/4 części realności w h. 75 ks. gr. Podbuzkiej małoletniej Marysi Fedyszyn własnych na rzecz kasy pożyczkowej powiatowej w Drohobyczu pto 100 zł. z pn.
Cena wywołania 248 zł.
Wadyum 24 zł. 80 ct.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przeglądać w ts. registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Podbuż, 10 października 1896.

L. 2565 (449 1-3)
Sąd powiatowy w Ciężkowicach zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności gorlickiego Towarzystwa zaliczkowego w kwocie 293 zł. 68 ct. z przynależnościami, odbędzie się w tutejszym sądzie licytacja realności wykazami księgi gr. gm. Brzana dolna 31 i 222 księgi gr. gm. Bobowa objętych dłużników Józefa Mysliwca, Jana i Józefa Magierów własnych w dwóch terminach mianowicie w dniu 11 lutego 1897 i w dniu 11 marca 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1szej realności 312 zł. 2giej 1262 zł. 30 ct.
Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.
Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Dla wierzycieli z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych oraz dla tych, którzyby uzyskali prawa zastawu na pomienionych realnościach po dniu 20 czerwca 1896 ustanawia się kuratorem p. Antoniego Pitale, z Bobowy.
C. k. Sąd powiatowy.
Ciężkowiec, 20 czerwca 1896.

L. 10793 (453 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 29 zł. 38 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Simehy Hefermana w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 233 gminy kat. Mokodiatyn objętej dłużnika Andrija Półtoraka Iwana własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 15 lutego 1897 i 15 marca 1897 każdym razem o godzinie 10 rano.
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem wierzycieli ustanowiony Karol Bałaban, kandydat notaryalny w Peczeniżynie.
Wadyum wynosi 18 zł. 50 ct.
C. k. Sąd powiatowy
Peczeniżyn, 13 grudnia 1896.

L. 15614 (313 1-3)
W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 23 lutego 1897 tylko powyżej lub za cenę szacunkową, zaś w dniu 23 marca 1897 i poniżej takowej przymusowa sprzedaż 1/4 części realności dłużnika Iwana Petraniuka własnej w h. 1426 ks. gr. gm. Tyśmienicy objętej na rzecz Gici Reiss
Cenę wywołania stanowi kwota 237 zł. 50 ct.
Wadyum 24 zł.
Resztę warunków i wyciąg tabularny można w tus. registraturze przejrzeć.
Tyśmienica, 7 listopada 1896.

L. 15200 (312 1-3)
W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 23 lutego 1897 tylko powyżej lub za cenę szacunkową zaś w dniu 23 marca 1897 i poniżej ceny szacunkowej przymusowa sprzedaż

połowy realności dłużnika Jerka Petraniuk własnej w h. 1426 ks. gr. gm. Tyśmienica objętej na rzecz Gici Reiss.
Cenę wywołania stanowi kwota 425 zł. Wadyum 42 zł. 50 ct.
Resztę warunków i wyciąg tabularny można w tus. registraturze przejrzeć.
Tyśmienica, 7 listopada 1896.

L. 6992 (439 1-3)
Sąd powiatowy w Żabnie ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Katarzyny Nagorżańskiej w ilości 170 zł. z pn. odbędzie się tutaj dnia 24 lutego i 24 marca 1897 o 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności w h. 135 gm. Siedliszowice objętej Ewy Urbasiowej własnej.
Cena wywołania 630 zł.
Wadyum 63 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Myciński w Żabnie.
Żabno, 30 października 1896.

L. 9049 (19 1-3)
W sprawie egzekucyjnej Franciszka Kozłowskiego przeciw Salomei Rosenbaum pto 5000 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie w dwóch terminach to jest dnia 22 lutego 1897 i dnia 29 marca 1897 zawsze o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 670 w Podgórzu.
Cena szacunkowa wynosi 12180 zł., wadyum 1218 zł.
Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. adw. dr. Peiper.
C. k. Sąd powiatowy.
Podgórze, dnia 4 listopada 1896.

L. 9157 (263 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że celem zaspokojenia na rzecz Schulina Landaua dłużnej kwoty 7 zł. 12 ct. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 22 lutego i 30 marca 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności pod lk. 155 w Czerzyku położonej wyk. hip. 1. 46 księgi grunt. gminy katastralnej Czerzyk objętej dłużnika Mikołaja Bulby własnej.
Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedana zostanie.
Cenę wywołania wynosi kwota 42 zł. Wadyum 4 zł. 20 ct.
Resztę warunków licytacyjnych jak i akt oszacowania można w registraturze tut. sąd. przeglądać.
C. k. Sąd powiatowy.
Jaworów, 18 września 1896.

L. 6507 (193 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 79 zł. 38 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Jerzego Neidlingera w tutejszym sądzie powiatowym egzekucyjna sprzedaż połowy realności lwh. 495 gm. Wiśnicz miasto Seliga Nebenzahla własnością będąca w dwóch terminach dnia 23 lutego 1897 i dnia 30 marca 1897 każdym razem o godzinie 10 rano.
Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 900 zł.
Wadyum wynosi 90 zł.
Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli, ustanowiony e. k. notaryusz Aleksander Bunge z substytucją kandydata notaryatu Alfreda Jossego w Wiśniczu.
Wiśnicz, 4 grudnia 1896.

L. 43685 (443 1-3)
W c. k. Sądzie powiatowym delegow. miejskim w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności dr. Karola Pieniązka w kwocie 224 zł. 62 ct. z pn. w dniu 19 lutego i 19 marca 1897 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 24 w Czyżynach Wojciecha Mazura własnej i realności lwh. 250 w Czyżynach Jana Basia własnej.
Cena wywołania wynosi 5235 zł., wadyum 524 zł.
Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli, jest adw. dr. Tadeusz Kwieciński.
Kraków, 3 listopada 1896.

L. 2867 (451 1-3)
W dniach 22 lutego 1897 i 24 marca 1897 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż realności: a) pod lk. 126 w Skomielni białej położonej wyk. hip. l. 126 objętej Tomasza Kluski własnej, b) należącej do Tomasza Kluski 8/48 część posiadłości wyk. hip. l. 302 gm. kat. Skomielna biała objętej, c) należącej do Tomasza Kluski 4/6 części posiadłości wyk. hip. l. 304 gm. Skomielna biała objętej, na rzecz e. k. uprz.

galie. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie o 84 zł. wa. z pn.
Cenę wywołania stanowią kwota 568 zł. 31 ct. wa. to jest wartość tychże realności, a mianowicie dla realności ad a) cena szacunkowa w kwocie 406 zł. 72 ct. wa., dla realności ad b) cena szacunkowa w kwocie 144 zł. 93 ct. wa., dla realności ad c) cena szacunkowa w kwocie 16 zł. 66 ct. wa.
Wadyum zaś dla realności ad a) wynosi 46 zł. 8 ct. wa., ad b) kwotę 15 zł., ad c) kwotę 1 zł. 66 ct.
Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.
Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Wł. Kutrzebę w Jordanowie.
C. k. Sąd powiatowy.
Jordanów, dnia 17 grudnia 1896.

L. 7007 (422 1-3)
W c. k. Sądzie powiatowym w Skawinie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Albina Kollorosa w kwocie 700 zł. z pn. dnia 23 lutego 1897 i 23 marca 1897 każdym razem o godzinie 9 rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 173, 96 660, oraz połów realności lwh. 477, 658, 659, 704, 705, 743 gm. Skawina dotąd Karola Szpadrowskiego własnością będących.
Cena wywołania wynosi co do realności lwh. 173 kwotę 2345 zł. 74 ct., lwh. 96 kwotę 2000 zł., lwh. 660 kwotę 140 zł., lwh. 477 kwotę 264 zł., lwh. 658 kwotę 92 zł. 50 ct., lwh. 659 kwotę 90 zł., lwh. 704 kwotę 30 zł., lwh. 705 kwotę 160 zł., lwh. 743 kwotę 97 zł. 50 ct.
Wadyum co do realności lwh. 173 kwotę 235 zł., lwh. 96 kwotę 200 zł., lwh. 660 kwotę 14 zł., lwh. 477 kwotę 26 zł. 40 ct., lwh. 658 kwotę 9 zł. 25 ct., lwh. 659 kwotę 9 zł., lwh. 704 kwotę 3 zł., lwh. 705 kwotę 16 zł., lwh. 743 kwotę 9 zł. 75 ct.
Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli, mianowany e. k. notaryusz Peszkowski w Skawinie.
Skawina, dnia 31 grudnia 1896.

L. 14331 (140 1-3)
C. k. Sąd powiatowy Rohatyński ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności w Rohatynie wedle wyk. hip. l. 704 tejże gminy dłużnika Franciszka Sledzińskiego w połowie z 7/14 części czyli w 1/4 części własnej, na zaspokojenie wierzytelności małż. Michała Władysława 2 im. Głogowskiego w kwocie 400 zł. wa. z pn. dnia 24 lutego 1897 i dnia 24 marca 1897 o godzinie 10 rano, na pierwszym zaś lub wyżej ceny szacunkowej 398 zł. 50 ct. wa. na drugim zaś i poniżej takowej.
Wadyum wynosi 10% ceny wywołania.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, akt oszacowania można przejrzeć w sądzie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli, ustanowiony p. Kazimierz Abgarowicz w Rohatynie.
Rohatyn, dnia 22 grudnia 1896.

L. 11241 (157 1-3)
Celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Rymanowie w kwocie 165 zł. wa. zostanie realność objęta wyk. hip. 349 księgi gruntowej Rymanów Annę Soltysik własną dnia 24 lutego 1897 i dnia 22 marca 1897 o godzinie 10 przed południem na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 1711 zł., na drugim także niżej ceny wywołania, lecz nie niżej 1/3 części sprzedana. Wadyum wynosi 172 zł.
O tem zawiadamia się niewiadomych wierzycieli do rąk kuratora e. k. notaryusza Orłowicza w Rymanowie.
Warunki licytacyjne, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tutejszej registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Rymanów, 21 grudnia 1896.

L. 7452 (359 1-3)
Dnia 23 lutego 1897 i dnia 23 marca 1897 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tut. Sądzie publiczna przymusowa licytacja realności według wyk. hip. l. 110 201, 215 ks. gr. gm. Czernica, Teodora Kindyja, Maryi Mameczuk i Stefana Szweda Janownego własnych celem zaspokojenia wierzytelności banku „Slavia“ w kwocie 187 zł. 98 ct.
Cena wywołania 1120 zł.
Wadyum 112 zł.
Na pierwszym terminie realność ta sprzedana zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej takowej.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Jana Mickiewicza z Mikołajowa.
C. k. Sąd powiatowy.
Mikołajów, 30 września 1896.

L. 9475 (360 1-3)
Dnia 23 lutego i 23 marca 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się w tut. Sądzie publiczna przymusowa licytacja połowy posiadłości w h. 514 i 1/4 części realności według wyk. hip. l. 957 ks. gr. gminy Rozdół Bazylego Turka Jurkowego własnej celem zaspokojenia wierzytelności Mosesa Bannera w kwocie 76 zł. 70 ct. w. a. z pn.
Cena wywołania połowy posiadłości powyższej wynosi 35 zł., zaś 1/4 części posiadłości drugiej 77 zł. 25 ct.
Wadyum 12 zł.
Na pierwszym terminie realność ta sprzedana zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej takowej.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Michała Cybulskiego z Rozdołu.
C. k. Sąd powiatowy.
Mikołajów, dnia 4 listopada 1896.

L. 5084 (438 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Żabnie ogłasza że celem zaspokojenia należności Jana i Józefa Patonów w ilości 97 zł. z pn. odbędzie się tutaj dnia 24 lutego i 24 marca 1897 o 10 rano egzekucyjna sprzedaż połowy realności w h. 111 w Gorzycach, 1/3 części 41/120 z 1/3 części i 19/360 części czyli łącznie połowa realności w h. 149 w Gorzycach i połowa realności w h. 248 w Gorzycach objętych dłużnika Feliksa Zycha własnych.
Cena wywołania realności lwh. 111 stanowi sumę 279 zł. 40 ct., realność lwh. 149 sumę 202 zł. 50 ct. i realności lwh. 248 sumę 260 zł.
Wadyum 28 zł., 21 zł. i 26 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Myciński w Żabnie.
Żabno, 30 września 1896.

L. 21247. (181 2-3)
C. k. Sąd obwodowy ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa Wzajemnego Kredytu w Krakowie przeciw Romanowi hr. Drohojowskiemu o 70 000 zł. wa. z przyn. odbędzie się dnia 22 lutego 1897 i 22. marca 1897 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze Nr. 7 tutejszego Sądu przymusowa publiczna licytacja sumy 100.000 zł. na rzecz Romana hr. Drohojowskiego na karce ciężarów należących do Maryi z Kotarskich hr. Drohojowskiej dóbr Krukienice wyk. hip. 745 l. poz. 41.
Cenę wywołania stanowi suma 100.000 zł. wa., wadyum 10 000 zł.
Na pierwszym terminie będzie ta suma sprzedana za 100.000 zł. lub wyższą, na drugim terminie za jakąkolwiek cenę.
Kuratorem wierzycieli jest adw. Dr. Angermann, a jego zastępcą adw. Dr. Mantel w Przemyślu.
C. k. Sąd obwodowy.
Przemyśl, 28. grudnia 1896.

L. 13339. (20 2-3)
W sprawie egzekucyjnej Zakładu Kredytowego Ziemińskiego w likwidacji przeciw Wiktorowi Plackowi o 5000 zł. odbędzie się w tutejszym Sądzie w dwóch terminach, t. j. dnia 22. lutego 1897 i dnia 29. marca 1897 zawsze o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 370 w Podgórzu położonej.
Cena szacunkowa wynosi 8281 zł. 59 et. wa.
Wadyum 829 zł.
Na pierwszym terminie licytacyjnym sprzedaż nastąpi tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, na drugim terminie zaś także niżej ceny wywołania, jednak nie niżej 1/2 części z ceny szacunkowej.
Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można przejrzeć w Sądzie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. adw. dr. Peiper w Podgórzu.
C. k. Sąd powiatowy.
Podgórze, 2. listopada 1896.

L. 10550. (434 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Jana Augustyna w kwocie 210 zł. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności pod lwh. 52 w Ropie i 2/16 części realności lwh. 58 w Ropie Wawrzyńca Tuleja własnych na dzień 10. lutego 1897 i 12. marca 1897 każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach.
Cena wywołania realności lwh. 52 wynosi 568 zł. 92 ct. — zaś cena wywołania 2/16 części realności lwh. 58 — 194 zł. 01 ct.
Wadyum wynosi 57 zł. i 20 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adw. dra Karola Neumanna z Gorlic.
Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Gorlice, 6. grudnia 1896.

L. 16071. (240 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, że dnia 19 lutego 1897 i dnia 19 marca 1897 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności lwh. 41 ks. gr. gm. Delastowice objętej, Marka Fronca własnej i realności lwh. 77 gm. Delastowice, Katarzyny Gnujirowej własnej, na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie, celem zaspokojenia 4 rat po 15 zł. w. a. z pn., w c. k. Sądzie powiatowym w Dąbrowie.

Cena wywołania:
realności lwh. 41 — 275 zł.
lwh. 77 — 22 zł. 50 ct.

Wadyum:
realności lwh. 41 — 27 zł. 50 ct.
lwh. 77 — 2 zł. 5 ct.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjnych, przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych, ustanowiony adw. dr. Datka w Dąbrowie.

C. k. Sąd powiatowy.
Dąbrowa, 30 listopada 1896.

L. 17012. (9378 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Dra Samuela Nebenahla przeciw Leonowi i Róży Thornom o zapłacone kwoty 1700 zł. odbędzie się dnia 26. marca 1897 i dnia 30. kwietnia 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 2 przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 103 w Jarosławiu położonej wykazem hipot. l. 1606 objętej, dłużników Leona i Róży Thornów własnej.

Cena wywołania stanowi kwota 43844 zł. 50 ct., wadyum zaś 10 proc. tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adwokata dra Maksymiliana Segala w Jarosławiu.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Jarosław, 30. listopada 1896.

L. 45123. (388 3—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji z W. Księstwem Krakowskim we Lwowie w kwocie 5.472 zł. 54 ct., 5.471 zł. 56 ct., 5.470 zł. 55 ct. i 196.438 zł. 54 ct. w dniu 15. lutego 1897 i w dniu 15. marca 1897 zawsze o godz. 10 rano w biurze Nr. 12 przymusowa sprzedaż dóbr Kościelni lwh. 17, Wolica lwh. 40, Wyciąże lwh. 41, i Górka Kościelnicza lwh. 845 objętych, Maryi Teresy Elżbiety Ludwici 4-ga im. hr. Wodzickiej własnych.

Cena wywołania wynosi 464.250 zł.
Wadyum 46.425 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Dr. Kopff, zastępcą Dr. Smolarski, adwokaci w Krakowie.

C. k. Sąd krajowy.
Kraków, 13. listopada 1896

L. 9866. (379 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż sumy 200 zł. z przynależnościami, zhipotekowanej łącznie na rzecz dłużnika Majera Felda w stanie biernym, należących do Fedia Słobodziana całego ciała hypot. lwh. 92 ks. gr. gm. kat. Obelnica i połowy ciała hypot. lwh. 90 tej samej gminy, — na zaspokojenie wierzytelności Gittli Kittner i Maryi z Kittnerów Reich w resztującej kwocie 215 zł. z przyn. dnia 17. lutego 1897 i dnia 17. marca 1897 o godzinie 10 przed południem na pierwszym terminie za lub wyżej ceny wywołania, którą stanowią będzie nominalna kwota kapitału, zaś na drugim i niżej takiej.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny wywołania.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony p. Kazimierz Abgarowicz w Rohatynie.

C. k. Sąd powiatowy.
Rohatyn, 21. grudnia 1896.

L. 5659. (409 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Dobczycach odbędzie się celem zaspokojenia ośmiu zaległych rat pożyczkowych, z których pierwsza płatna 1. października 1892 wynosi kwotę 17 zł. 27 ct., zaś ostatnia płatna na 1. kwietnia 1896 wynosi kwotę 14 zł. 56 ct. tudzież reszty kapitału w kwocie 52 zł. zpn. należących się Powiatowej Kasie Oszczędności w Wieliczce w dniach 18. lutego 1897 i 30. marca 1897 o godzinie 10. przed południem przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyjną realności pod lk. 14 w Rudniku położonej lwh. 136 gminy Winiary objętej, będącej własnością Jana Piecha.

Cena wywołania stanowi cena szacunkowa wynosząca kwotę 2.200 zł.

Wadyum 300 zł.

Akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w aktach sądowych.

Kuratorem wierzycieli jest p. Jan Glaser, zastępca c. k. notaryusza w Dobczycach.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, 4 października 1896.

L. 17915. (324 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zniesienia współwłasności, odbędzie się w tymże Sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż ciała hip. whl. 7 gminy Popardowa objętego wedle karty B. poz. 3, Zofii z Janików Ogórkowej i Leona Ogórka po połowie własnego, w dniu 18 lutego 1897 i w dniu 1 kwietnia 1897 r. każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 171 zł. 90 ct.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania sprzedać się mającego ciała hip., tudzież reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy m. d.

Nowy Sącz, 29 października 1896.

L. 10762. (9786 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Jakóba Pelca w kwocie 200 zł. zpn. odbędzie się w gmachu tegoż Sądu dnia 11. marca 1897 i dnia 22. kwietnia 1897 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyjną tej połowy realności w Radomyślu położonej whl. 388 ks. gr. gm. kat. Radomyśl objętej, która jest własnością masy spadkowej Abrahama Stierera względnie tegoż spadkobierców Chaima Leiby 2 im. Chany i Szyci Stiererów.

Cena wywołania wynosi 475 zł.

Wadyum 50 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Władysław Krasicki, c. k. notaryusz w Radomyślu.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, 4. listopada 1896.

Upadłości.

L. 26728. (371 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sprawie masy konkursowej Judy Schiffa i Izraela Ehrlicha przeciw Sarze Ehrlichowej o sprzedaż realności lwh. 442 gm. kat. Tarnów objętej, dla węgierskiej firmy Kurzsiner Eisenwerk Szepešy et Raly, względnie dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu jawnych współników tej firmy, kuratorem adw. dr. Salomona, a jego zastępcą adw. dr. Salza ustanowił i do przesłuchania stron termin na dzień 19 lutego 18. 7 o godz. 10 rano wyznaczył.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnów, 31 grudnia 1896.

Konkursa.

L. 730 (468)

KONKURS.

Posada adjunkta sądu obwodowego w Przemyślu w IX. klasie rangi ze systemizowanymi należnościami jest do obsadzenia.

Ubiegający się o tę lub o posadę adjunkta sądowego przy innych sądach powiatowych lub kolegialnych Galicyi wschodniej także bez oznaczenia miejsca opróżnić się mogąca wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze pisanej do 6 lutego 1897 do Prezydium c. k. sądu obwodowego w Przemyślu.

Lwów, dnia 17 stycznia 1897.

Kuratele.

L. 17229 (433 2—3)

Jan Żabka gospodarz ze Zabrznia uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego ustanowiono Stanisława Gołda ze Zabrznia.

C. k. Sąd powiatowy.

Dąbrowa, dnia 28 grudnia 1896.

L. 31163 (374 2—3)

Mikołaja Łozę chałupnika z Kosienic uznano umysłowo chorym.

Kuratorem Mikołaja Łozę gospodarz z Kosienic.

C. k. Sąd pow. miej. del.

Przemyśl, 30 listopada 1896.

L. 13381 (375 2—3)

Anna Skwarekówna z Łaskówki delastowskiej uznana marnotrawczynią.

Kuratorem Piotr Marchwicki tamże.

C. k. Sąd powiatowy.

Dąbrowa, dnia 2 grudnia 1896.

L. 13708 (383 2—3)

Szymon Kilar z Rymanowa uznany marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiono Jana Kilara z Rymanowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Rymanów, 22 grudnia 1896.

L. 23888 (404 2—3)

Dla uznanej za głupkowatą Anny Masztalarz ustanowiono kuratorem Tomka Masztalarza z Ostrowa.

Tarnopol, dnia 19 listopada 1896.

L. 16356 (407 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczacz podaje do wiadomości, że Michał Sidak z Trybuchowice uznany został marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Iwana Zazulę z Trybuchowice.

Buczacz, 13 listopada 1892.

L. 6632 (412 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Makowie podaje do wiadomości, że Józef Marszałek z Biały uznany został za umysłowo niedołężnego i kuratorem dlań ustanowiono Jana Biskupa z Biały.

C. k. Sąd powiatowy.

Maków, dnia 4 grudnia 1896.

L. 19043 (420 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokalu ogłasza, że zawieszona tusąd. uchwałą z dnia 11 sierpnia 1875 l. 7853 nad Tymkiem Mułajem z Pierwiatycz kuratela uchyloną została.

Sokal, dnia 8 grudnia 1894.

L. 3878 (421 2—3)

Stefan Kaszuba z Uhrynowa uznany marnotrawcą kuratorem, jego Iwan Hnatiuk z Uhrynowa.

Sokal, 27 marca 1896.

L. 65613 (428 2—3)

Gustaw Herbert uznany został umysłowo chorym a kuratorem tegoż mianowany Adolf Herbert.

Z c. k. Sądu powiat. miej. del. S. I

Lwów, dnia 2 listopada 1896.

L. 22278 (352 2-3)

Jewdocha Litwinka z Bielawiniec uznana została umysłowo chorą.

Kuratorem ustanowiono Iwana Litwinę

C. k. Sąd powiatowy

Buczacz, 21 grudnia 1896.

L. 18843 (361 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokalu uznaje Jana Swadek z Korczyzna marnotrawcą kuratorem jego Antoni Sirko z Korczyzna.

Sokal, dnia 7 listopada 1895.

L. 7067 (358 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Makowie podaje do wiadomości, że Annę Drobą z Juszczyzna uznano za umysłowo chorą i dla niej kuratorem Ludwika Drobego z Juszczyzna ustanowiono.

Maków, 31 grudnia 1896.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 13018 (455 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wania Lyezatyń, po Wasylu", iż przeciw niemu wniósł Szajja Mendel Berkowicz pozew o zapłatę 15 zł. 58 ct., na który wyznaczono termin do rozprawy drobnozajowej na dzień 5 lutego 1897 o godzinie 9 rano i że dla ochrony jego praw kuratorem Antoniego Matłage z Dańowy ustanowiono. Wzywa się zatem Wania Lyezatyń „po Wasylu", by udzielił ustanowionemu dlań zastępcy potrzebnych informacji, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż inaczej skutki tego zaniebdania sam ponieście.

Rymanów, 30 grudnia 1896.

L. 5781

OBWIEŠCZENIE.

Ze względu na obecny stan zarazy pyskowo-racicowej w Galicyi c. k. Namiestnictwo w Pradze zmieniając swe rozporządzenie z 2 grudnia 1896 l. 193103 (tut. obwieszczenie z 8 grudnia 1896 l. 106639) wzbroniło rozporządzeniem z 13 stycznia 1897 l. 5402 wprowadzać do Czech odzwacze i świnie z następujących zarazą pyskowo-racicową zapowietrzonych powiatów Galicyi, a mianowicie: Biała, Bóbrka, Boehnia, Bohorodeczany, Borszczów, Brody, Cieszanów, Chrzanów, Dolina, Drohobycz, Gródek, Jarosław, Kałusz, Kamionka, Kolbuszowa, Łanęcut, Lisko, Lwów, Mielec, Mościska, Myślenice, Nadwórna, Nowy targ, Podhajce, Przemyśl, Rohatyn, Rudki, Sambor, Sanok, Skala, Sokal, Stanisławów, Staremiasto, Stryl, Turka, Zbarsz, Złoczów, Żółkiew, Żydzaków, Żywiec.

Co do przywozu do Czech odzwaczy i świń z innych powiatów Galicyi obowiązuje rozporządzenie c. k. Namiestnictwa w Pradze z 7 października 1896 l. 161195 (tut. obwieszczenie z 13 października 1896 l. 87224)

Względem przywozu bydła rogatego wprost na rzeź z wyjątkiem wymienionych zapowietrzonych powiatów, oraz przywozu świń z targu w Białej do rzeźni Pragsko-Holeszowieckiej obowiązuje i nadal postanowienia c. k. Namiestnictwa czeskiego z 10 listopada i 2 grudnia 1896 r. l. 181625 i 193103 (tut. obwieszczenia z 19 listopada i 8 grudnia 1896 r. l. l. 106639).

Przekroczenia postanowień niniejszego rozporządzenia które obowiązują od 20 stycznia 1897. karane będą według ustawy z 24 maja 1882 (Dz. u. p. Nr. 55).

Prócz tego będą transporty wprowadzane do Czech wbrew temu zakazowi napowrót do Galicyi zwracane.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 19 stycznia 1897.

L. 12126. (9787 3—3)

Zawiadamia się Tomasza Szędoła z miejsca pobytu niewiadomego, iż Hersch Unger wytoczył przeciw Wojciechowi Szędołowi i spółnikom pozew de praes. 25. listopada 1896 L. 12160 o własność i wydzielenie 4 morgów 800 sążni kwadr. z kompleksu realności whl. 33 ks. gr. gm. kat. Duleza mała z pn., na który do rozprawy ustnej termin na dzień 10. marca 1897 o godzinie 9 rano wyznaczony został, iż kuratorem dla współpozwanego Tomasza Szędoła ustanowiony został adwokat Orliński w Radomyślu, któremu również przed powyższym terminem środków obrony ma dostarczyć lub innego pełnomocnika Sądowi wymienić.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, 27. listopada 1896.

L. 182. (403 3—3)

Pan Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego mianował na mocy §. 301 p. k. dla zwyższej kadencji posiedzeń Sądów przysięgłych w roku 1897 przy c. k. Sądzie obwodowym w Tarnopolu, prezydenta tegoż Sądu przewodniczącym, zaś radców Antoniego Reinwartha, Karola Zollnera, Józefa Schabenbecka, Dra Franciszka Mandybura i Emila Krawicza zastępcami przewodniczącego Sądów przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencji rozpoczną się dnia 22. lutego 1897 o godzinie 9 przed południem.

Prezydium c. k. Sądu obwodowego.

Tarnopol, dnia 14. stycznia 1897.

L. 433. (398 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Izaaka Weissmanna, że przeciw niemu wniósł Max Rosenfeld pozew de pr. 12 stycznia 1897 l. 433 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 129 zł. 59 ct. w. a. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z d. 13 stycznia 1897 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi p. adw. dr. Segalowi z substytucją p. adw. dr. Überalla w Rzeszowie i poleca mu, aby temu kuratorowi potrzebnych środków obrony do starezył lub innego pełnomocnika obrał i Sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniebdania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

C. k. Sąd obwodowy.

Rzeszów, 14 stycznia 1897.

L. 9360. (410 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grybowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Laurentego Maciejewskiego, że przeciw niemu wniósł Seman Moskwa pozew de praes 28 grudnia 1896 l. 9360 o zapłatę kwoty 5 zł. z pn. i że termin do rozprawy na dzień 10 10 lutego 1897 wyznaczono.

Pozwany Laurenty Maciejewski ma ustanowionemu dlań kuratorowi Michałowi Huzie w Grybowie udzielić środków obrony, lub ustanowić sobie innego pełnomocnika, inaczej skutki z tego zaniebdania wyniknąć mogące sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Grybów, 5 stycznia 1897.

L. 79520. (114 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Lazarowi Horowitz, że przeciw niemu został dnia 14 października 1896 r. l. 64418 na rzecz Emila Siebera wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 144 zł. z pn.

Gdy miejsce pobytu Lazara Horowitza nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Jakóba Diamanda, a tegoż zastępcą adw. dr. Adolfa Brendla i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa więc zatem Lazara Horowitza, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej skutki zaniebdania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

C. k. Sąd krajowy.

Lwów, 30 grudnia 1896.

Fularowy jedwab

60 ct.

aż do zł 3.35 za metr w najnowszych deseniach i kolorach.

Jakoteż jedwab Henneberga czarny, biały i kolorowy od 35 ct. do zł. 14.65 (około 240 rozlicznych jakości i 2000 różnych barw i deseni itd.) czarne, białe i kolorowe od 45 ct. do zł. 11.65.

Jedwabne damasty	od zł. —.65 do 14.65	Jedwabne bengaliny	od zł. —.80 do 7.65
Jedw. materye włos. na suknie	8.65 „ 42.75	Jedwabne grenadyny	„ „ —.80 „ 3.80
Jedwabne fulary	— .60 „ 3.35	Jedwabne Faille française	„ „ 1.45 „ 6.80
Jedwabny atlas dla masek	— .35 „ 1.90	Jedwabna Surah	„ „ —.80 „ 8.80
Jedwabne Merveilleux	— .45 „ 4.85	Jedwabny fular japoński	„ „ —.80 „ 3.35
Jedwabne materye balowe	— .35 „ 14.65	Jedwabne Crepe de Chine	„ „ 1.35 „ 6.65

za meter.

Jedwab Armures, Merveilleux, Duchesse, Crystalique, Moire antique, Moscovito, Marcellines, etc. jedwabne kołdry i materye na chorągwie etc. — wolne od porta i cła do domu. Wzory odwrotnie. Listy do Szwajcaryi kosztują 10 ct. karty 5 ct.

Fabryka jedwabiu G. Henneberga w Zurychu, c. k. dostawca nadworny.

Jana Hoffa preparata słodowe

dla chorych i cierpiących

szczególne przy chorobach piersiowych, płucnych, krtani, przy chrypcie, influency, braku krwi, blednicy, cierpieniach żołądka jak też przy nerwowych cierpieniach i ogólnem osłabieniu jako środek dyetetyczny od 50 lat uznany i przez lekarzy polecany. 1483

Do nabycia w aptekach, lepszych drogueryach i sklepach kierzennych, jak i wprost u **Jana Hoffa c. i k. dostawcy nadw.**

Wiedeń I Graben Bräunerstrasse 8.

Prospekta z cennikami gratis i franko

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Teatr hr. Skarbka.

W piątek dnia 22 stycznia 1897.

Po raz pierwszy

Szklanna Góra

Baśń w 3. a. 5 odsł. ze śpiewami i tańcami
Zygm. Sarneckiego, muzyka Michała Hertza.

O S O B Y:

Król Swit	Kwiatkiewicz
Królowna Różeleia	Hartig
Król Mrok	Wołński
Królowna Gapiomita	Rapaeka
Boruta	Hierowski
Złotolub	Nowacki
Srebrnorad	Wysocki
Janek	Grabowiecki
Małgorzata	Otrębowa
Książę Gotopiętacki	Neuman
Maciuch Piecuch	Feldman
Paliwoda	Swaryczewski
Marysia	Gotowt
Dworzanin	Sowiński
Kasia	Rybicka
Herold królewski	Jednowski
Siecich Junak	Rechen
Senatorzy, żaki, damy dworu, rybacy, czarownice, giermki.	

Rzecz dzieje się w bajecznych czasach, w hrabstwie, co za siódma góra i za dziesięcią rzeką.
Reżyser R. Żelazowski — Nowa wystawa.

W antraktach powinno się palić papierosy tylko w tutekach Niemojowskiego.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, Mustym petitem dwa centy.

D. wydzierżawienia w powiecie rohatyńskim 4 folwarki obszaru 2000 morgów, w powiecie brzeżańskim 2 folwarki obszaru 2100 morgów, w powiecie przemysłańskim 1 folwark obszaru 400 morgów pod korzystnymi warunkami. Bliższej wiadomości udziela kancelarya adwokatów dr. Lisiewiczów, Lwów, ul. Kosciuszki 1. 16.

Smalec na pączki pół kilo 34 ct. znakomity, bezwonny, jedynie w handlu Leonarda Soleckiego we Lwowie, ul. Batorego 1. 2.

Inteligentnych młodych ludzi

mających ochotę poświęcenia się zawodowi assekuracyjnemu, poszukuje filia lwowska pierwszorzędnej Towarzystwa ubezpieczeń akcyjnego Petenci we Lwowie i na prowincyi otrzymują bezinteresownie fachowe wykształcenie, tak w pracy biurowej, jakoteż i akwizycyjnej, podczas krótkiego czasu próby, po odbyciu zaś takiej stała się płać 1 dyety w podróży. Zgłoszenia pisemne kandydatów o nieposzlakowanym prowadzeniu się, z załączeniem krótkiego listu wyserpującego curriculum vitae, przyjmuje Biuro Ploha pod „Zawodowa praca Rz.“ 131

Toaletowe lustra

poleca w najlepszej jakości w olbrzymim wyborze po najtańszych cenach

Ludwik Feigl

Lwów, pasaż Hausmana 8.

Karol Bałaban we Lwowie

poleca na **pączki sławne drożdże Mautnera, masło** do kuchni gospodarskie, masło świeże z kwaśnej śmietany, masło czyżkowskie, miód lipowy patoka w słoikach. 116

HERBATE

aromatyczną uznaną za najlepszą

pol. ca 127

Fryderyk Schubuth

Lwów, Rynek 45.

pół kilo Congo zł. 1.90,
„ Souchong zł. 2.— i 2.30,
„ zbiór majowy zł. 3.—,
„ Kaisow zł. 4.—,
Okruchy herbaciane pół kilo zł. 1.60, 1.80, 2.80
Opakowanie nie zalicza się. Cenniki opiatnie.
Rok założenia 1789.

Dwa medale zasługi!

Proszę żądać tutek

NIEMOJOWSKIEGO

wszędzie do nabycia.

Nowość: Tutek egipskie „Orient“

Uznanie

Lwowskiego Laboratorium
chemicznego.

Tysiąc

robotników wiosennych
miesięcznych 106

polnych, dworskich, folwarcznych, do cukrowni i buraków, dostarczyć mogą pod umiarkowanymi warunkami, a także wszelką służbę i ofycjalistów z najlepszymi rekomendacjami. — **Biuro Krasieckiego, Jarosław.**

WYROBY SPECYALNE

PARFUMERYA

AUX VIOLETTES DE PARME

ED. PINAUD

Mydło..... AUX VIOLETTES DE PARME
Essencja dla ebiustek.. AUX VIOLETTES DE PARME
Woda toaletowa... AUX VIOLETTES DE PARME
Pomada..... AUX VIOLETTES DE PARME
Olejek..... AUX VIOLETTES DE PARME
Puder ryżowy. AUX VIOLETTES DE PARME
Kosmetyki.... AUX VIOLETTES DE PARME
37, Boulevard de Strasbourg, 37

Ogłoszenie.

Dnia 3 lutego 1897 odbędzie się
nadzwyczajne Walne Zgromadzenie.

członków Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Zarszynie stow. zarejestrowanego z potrójną odpowiedzialnością ograniczoną.

Porządek dzienny

1. Sprawozdanie Rady nadzorczej i Dyrekcyi z czynności za r. 1896.
2. Przedłożenie zamknięcia rachunków i udzielenie Dyrekcyi absolutoryum za rok 1896.
3. Wnioski Rady nadzorczej co do rozdziału czystego zysku.
4. Wybór trzech członków Zarządu.
5. Wybór trzech członków do Rady nadzorczej w miejsce wylosowane się mających.
6. Zmiana §. 3 statutów.
7. Ewentualne wnioski członków.

Zarszyn, dnia 18 stycznia 1897.

Prezes Rady nadzorczej: Józef Barth. 134

Pod gwarancją czysta

Najwyższymi nagrodami
odznaczona

Fosfatowa mączka Thomasa

z czeskich i niemieckich hut Thomasa

jest najskuteczniejszym i najtańszym nawozem fosforowym.

Zawartość cytrawo rozpuszczalnego kwasu fosforowego poręcza się.
Dla wszystkich rodzajów roli.

Dla użyźnienia roli ubogiej w kwas fosforowy, dla wszelkich rodzajów zboża, owoców strączkowych, pół po konie i lucernę, dla winnic, pod uprawę chmielu i jarzyn, a szczególnie dla nawożenia łąk nader odpowiednie.

Przewyższa trwałością skutku wszelkie superfosfaty.
Ewentualnie brakującą ilość cytrawo rozpuszczalnego kwasu fosforowego się zwraca.

Kosztyorysy, pisma fachowe i wszelkie wyjaśnienia na żądanie do usług.
Zapytania i zamówienia adresować należy do

**Biura sprzedaży mączek fosfatowych
z czeskich hut Thomasa w Pradze**

Mariengasse nr. 11.

Józef Karrach, Lwów, ul. Sykstuska 26.

Ogłoszenie.

W myśl §. 25 naszego statutu podajemy do wiadomości publicznej że,
Ogólne Zgromadzenie

członków Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Mielcu odbędzie się dnia 7 lutego 1897 o godz. 4 popołudniu z następującym porządkiem obrad:

1. Sprawozdanie Rady nadzorczej z czynności i zamknięcia rachunków.
2. Sprawozdanie komisji kontrolującej i wniosek o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.
3. Wniosek co do rozdziału czystego zysku.
4. Wybór trzech członków Dyrekcyi i czterech członków Rady nadzorczej na miejsce wylosowanych

Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu
Mielec, 14 stycznia 1897.

Prezes: Nathan Gross. 133

Wielka insprucka loterya

Ciągnięcie nieodwołal-
nie 20 lutego.

Główna wygrana

75.000 koron, gotówką 20 proc. potr.

Losy po 50 ct polecają: M. Jonasz, Kitz i S. off. M. Klarfeld, Samuely i Landau, Kormann i Feigenbaum, Gustaw Max Schellenberg i Kreysler, A. Schellenberg i Syn, Sokal i Lilien. 83